

2698

10950

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Towarzystwa „Szkół ludowej”

za rok 1899.



Nakładem Tow. „Szkół ludowej”.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI Drukarni Związkowej
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1900.

PROTOKÓŁ

VII. ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA

Delegatów Towarzystwa „Szkoły ludowej”,

odbytego w Krakowie dnia 21 i 22 maja 1899 roku.

Obecni członkowie Zarządu głównego: Dr. Ernest Bandrowski, Kazimierz Bartoszewicz, Kazimiera Bujwidowa, X. Tadeusz Chromecki, Walery Eliaz, Dr. Michał Koy, Edmund Klemensiewicz, Stanisław Machniewicz, Dr. Kazimierz Nitsch, Józef Parczyński, Dr. Ignacy Petelenz, Marya Siedlecka, Jan Skirliński, Tomasz Sołtysik, Dr. Bronisław Trzaskowski, Władysław Turski, Marya Wiśniewska — i członek Rady nadzorczej Dr. August Sokołowski. (18).

Delegaci Kół: Biała: Wojdałowicz, Borysław: Ad. Łukaszewski, I. Mokry, Brzeżany: M. Wojezyński, Czerniowce: Klemens Kołakowski, Zofia Kołakowska, Amelia Węglewska, Gorlice: A. Skwareczewska, Jarosław: E. Bieganowski (2 głosy), Adela Grabowska, Karwina: Antoni Zajchowski, Kołomyja: Zofia Kołakowska, Skwareczowska, Mieczysława Ślęczkowska, Amelia Węglowska, Kraków (Koło męskie): Ferdynand Grigar, Michał Konopiński, Witold Koszutski, Ludwik Małeck, Józef Moskwa, Rzewuski, Eustachy Śmiałowski, Kraków (Koło pań): E. Bałucka, I. Łobaczewska, L. Owezarkiewiczówna, M. Ślęczkowska, Kraków (Koło III): Dr. Zygmunt Balicki, Emil Bobrowski, Dr. Zofia Golińska, Cel. Kirkorowa, Marcelina Kulikowska, Urbanowicz, Helena Witkowska, Kraków (Koło Kleparskie): Dr. Anna Wyczółkowska, Krzeszowice: Wacław Krzyżanowski, Iwów (Koło pań): Bełtowska (3 głosy), Anna Le-

wicka, Jadwiga Lewicka (3 głosy), Stefania Wechslerowa (3 głosy), L w ó w (K o ł o a k a d e m i e k i e): Emilia Czermakowa, (3 głosy), Kajetan Golezewski, Tadeusz Ad. Moszyński, (2 głosy), Semkowicz, L w ó w (K o ł o I V . m i e s z z a n e): Domagalski, Felicja Popławska, Jan Popławski, Franciszek Rawita Gawroński, Nowy Targ: Szymon Zaczek, O ś w i ę c i m - L. Stankiewicz, P r z e m y ś l: Bartelmusowa, Waydowicz, S a n o k: Józef Moczydłowski (2 głosy), S u c h a: Franciszek Różycki, T a r n o p o l: Promiński, T a r n ó w: Teodor Szypuła - Z ł o c z ó w: M. Grabowska.

Wszystkich obecnych zatem 74, reprezentujących 85 głosów.

Po wysłuchaniu nabożeństwa, odprawionego przez X. Tadeusza Chromeckiego w kościele XX. Pijarów, zgromadzili się uczestnicy o godz. 10 rano w sali Rady miejskiej.

Zgromadzenie powitał prezydent m. Krakowa, p. Józef Friedlein, następującemi słowy:

„Już to po raz trzeci, jak dana mi jest zaszczytna sposobność powitania szanownego Towarzystwa w naszym mieście.

„Kiedy po raz pierwszy przed laty sześciu miałem zaszczyt powitania Towarzystwa w tej sali, było ono niemal w zawiązku, dziś czynię to z tem większą radością, że powitać je mogę jako zasobne nie tylko w fundusze, ale, co ważniejsze, bogate w szereg czynów i usług oddanych krajowi, na które z chlubą dla siebie wskazać może.

„Nie wątpię, że po przebyciu tych najtrudniejszych początków dalsze działanie Towarzystwa łatwiejszem i donioślejszem się stanie, że po smutnych wydarzeniach, jakie kraj nasz w ubiegłym roku przeżył, a które przypomniały mu straszne chwile z przed pół wieku, rodacy, pomni ostatnich słów umierającego wielkiego wieszca niemieckiego: „światła, więcej światła“ — poprą gorącej usiłowania Towarzystwa w założeniu pewniejszych podwalin pod narodową budowę społeczną.

„Z życzeniem więc, aby Towarzystwo w przyszłości rozrosło się i doczekało jak najrychlej błogich dla kraju ze swej pracy i usiłowań owoców, witam was, szanowne panie i panowie, całym sercem imieniem Krakowa“.

Następnie przemówił przewodniczący Tow., p. Dr. Ernest Bandrowski, jak następuje:

„Szanowne Zgromadzenie!

„Walne zebranie Delegatów jest dla Towarzystwa i dla Zarządu głównego chwilą zawsze bardzo ważną, daje bowiem sposobność do uwag i krytyki dotychczasowej działalności,

z których płynie zazwyczaj szczerą pobudką i zachętą do dalszej pracy, tak dla członków i Kół Towarzystwa, jakoteż dla jego Zarządu. Niech mi przeto wolno będzie i z tego tytułu powitać szanownych Delegatów najserdeczniej i wyrazić życzenie, aby Zjazd obecny utrwalił naszą działalność, aby wywołał wymianę myśli, mających na celu jak najlepszy rozwój Towarzystwa, aby utwierdził nas, a za nami i coraz szersze koła w przekonaniu, że oddajemy narodowi najżywotniejsze usługi. Takie mniej więcej życzenia zaznaczył w swoim przemówieniu dostojny prezydent m. Krakowa. Będę niezawodnie tłumaczem wszystkich, jeżeli Ci, panie Prezydencie, złożę za te życzenia, jakoteż i za gościnne pomieszczenie, najgorętsze nasze podziękowanie. W życzeniach Twych tkwi uznanie i poważanie pracy Towarzystwa, którego sztandarem jest stara prawda, w Polsce często niestety zapomniana, „przez oświatę do wolności“.

„Sprawozdanie, które macie, szanowni Delegaci, w rękach, podaje dokładny obraz rozwoju Towarzystwa, powodzeń i niepowodzeń jego. Mimo to streszczę je w najogólniejszych zarysach, a zarazem postaram się oświecić je ze stanowiska ogólniejszego, pewnemi uwagami.

„Liczba członków Towarzystwa statecznie wzrasta; dziś dochodzi ona liczby 12000. Cyfra to, jak na nasze stosunki, wysoka, nawet bardzo wysoka i przedstawia, powiedziałbym, spory zapas energii, potrzebnej do rozwinięcia działalności Towarzystwa na coraz szerszą skalę. Mimo to nie równać się nam z innymi, a przedewszystkiem z naszymi najserdeczniejszymi, którzy ciągle nami opiekować się pragną. Tam dziesiątki lub setki tysięcy — u nas z tysięcy wyjść nam trudno. Podnoszę to nie po to, by biadać i narzekać, bo nie ma to celu, ale aby wskazać, że w gromadzeniu członków ani Zarządowi, ani Kołom spocząć nie wolno.

„I Kół nam przybyło — prawda, liczba ta bardzo wolno wzrasta, ale to już cechą rozwoju naszego, może na nasze stosunki całkiem zdrowego. Większą troską przejmuje nas działalność Kół, która nie zawsze jest tak wydatną i świadomą celem, jakby się spodziewać należało. Jak dawniej, tak i dziś są Koła nadzwyczaj zasłużone, ale nie brak takich, które istnieją jakby dla formy, które wogóle żadnej działalności nie rozwijają. A nawet znalazło się jedno — w Tuchowie — które uważało za stosowne działalność swą zakończyć — rozwiązaniem się. Fakt to, który muszę podnieść. Czyżby w Tuchowie i okolicy działalność Towarzystwa była niemożliwa lub zbyt ciężka?

Fakt tego rodzaju pojawia się w historii naszego Towarzystwa po raz pierwszy, oby się już nie powtórzył! Ale niema na to rady innej, jak tylko nie ustawać w pracy. Koła czynne przedewszystkiem niech świecą i nadal przykładem, niech wykazują i nadal, jak z sumy starań i zabiegów niby to drobnych wyrastają i powstają trwałe dzieła użyteczności wielkiej. A mamy tych przykładów — i w tem prawdziwa pociecha — dużo i stale się mnożących. Mamy Koła, których działalność dochodzi do rozmiarów rzeczywiście nadzwyczajnych. Takie przykłady będą budować, będą budzić i jednać nawet dotąd nieprzejeżdżanych.

„W stosunku Zarządu głównego do Kół nie zaszło nic nowego, ale też nie ustąpiły te strony ujemne, o których wspominałem zeszłego roku. Zło owo tkwi w nienależnym spełnianiu dobrowolnie na się przyjętych obowiązków. Według statutu Koła obowiązane są oddawać Zarządowi głównemu pewną, na podstawie wzajemnego porozumienia ściśle określoną część swych dochodów. Cel tego jest wyraźny: uznając potrzebę samostnej Kół działalności, zmusza statut Koła do udziału w ogólnej akcyi Towarzystwa, którą Zarząd kieruje. Otóż, niektóre Koła nie spełniają tego zadania lub spełniają, jakby, powiedziałbym, a proszę mi darować, z grzeczności. Dowód na to najlepszy w sprawozdaniu kasowem Towarzystwa, które wykazuje od początku znaczne zaległości Zarządu u Kół, jakoteż stale zmniejszające się wpływy od Kół do Zarządu głównego. Jest to objaw zły, któremu, gdyby powtarzał się nadal, zaradzić potrzeba. Ale skąd ten objaw pochodzi? Oto najczęściej z dwóch powodów, a mianowicie: Niektóre Koła pragną się zerwać do większej akcyi, na co potrzeba dochodów większych; udają się po nie do Zarządu. Zarząd, zaangażowany już przedtem do innej akcyi, z bolem serca odmawia, a raczej odkłada rzecz na później. W Kole żal, a nawet może i oburzenie, wskutek których nie odsyła się statutem zagwarantowanych składek. Zarząd oczywiście ani nie może, ani nie chce się procesować, nie posiada bowiem egzekutywy. Cała jego egzekutywa spoczywa na poczuciu się do spełnienia obowiązku. Gdy to poczucie zniknie, Zarząd staje się bezsilny, a Towarzystwo ponosi uszczerbek, doznaje materyalnego zawodu, który nie dozwala wykonać podjętego planu działania, moralnego zawodu, gdyż przekonywa się, że ten grunt wzajemnego zaufania, na którym cała działalność Towarzystwa spoczywa, nie zawsze jest opoką.

„A drugi powód tej niepunktualności, to pewna opie-
szałość administracyjna, przejawiająca się zaniedbaniem w ścią-
ganiu wkładek rocznych od członków. W ten sposób groma-
dzą się u członków zaległości większe, których ściągnięcie
przedstawia trudności jeszcze większe, a pociąga za sobą naj-
częściej ubytek członków.

„Wreszcie zwrócę uwagę na jeszcze jeden szczegół, może
drobny, ale zawsze znaczący. W miarę rozwoju Towarzystwa
zwiększają się jego administracyjne potrzeby, co przejawia się
silniejszą korespondencją między Kołami a Zarządem głównym.
Korespondencye te poruszają albo sprawy ogólnego znaczenia,
albo też sprawy samych Kół. Otóż nie mogę przemilczeć, że
są Koła, które temi korespondencyami wcale się nie zajmują
i wcale na nie odpowiadają, ani też do życzeń wyrażonych
się nie stosują. Żeby to było bez szkody dla Towarzystwa,
trudno przypuścić. Są one bądź co bądź objawem pewnej nie-
karności, która na dobre nigdy wyjść nie może. Jako przykład
przytaczam sprawozdanie, w którym brakuje rozmaitych szcze-
gółów działalności Kół właśnie z powodu niestosowania się do
zarządzeń Zarządu głównego.

„Ale dosyć tych cieniów, przejdźmy w krainę światlej-
szą, zdajmy sobie sprawę z rezultatów dotychczasowej naszej
działalności. Jak się ona przedstawia?

„Szkół mamy własnych 9; w roku ostatnim otwarto
szkoły: w Białej, w Delejewie i w św. Stanisławie. W szko-
łach tych uczy się razem przeszło 1000 dzieci. To już cyfra,
która zaważy na szali przyszłości. Przedstawiają już one mają-
tek pokaźny, wartości blisko 90.000 zhr. Te szkoły, to już nie
próby naszego działania, ale wprost czyny, którymi w istocie
mamy prawo się chlubić.

„Szkoła bialska sprawia nam dużo kłopotu. Niespodzie-
wanie pomyślny jej rozwój pociąga za sobą nieprzewidziane
wydatki. Zamiast blisko 4.000 zhr., które według naszego ra-
chunku miało utrzymanie jej kosztować, w r. b. wydamy około
6.000 zhr., a w roku następnym kosztą wyniosą więcej, gdyż
należy przystąpić do otwarcia szkoły wydziałowej męskiej i, jak
się tamtejsza ludność domaga, żeńskiej równocześnie; musimy
dalej przystąpić do rozszerzenia budynku. Spodziewaliśmy się
ukrajowienia jej z dniem 1 września b. r.; Sejm nie uwzględ-
nił naszych życzeń, udzielił nam tylko subwencji rocznej
w kwocie 4.000 zhr., subwencji, jak już wspomniałem, niedo-
statecznej. Oczywiście, że poczuwamy się względem Sejmu i za
to do wdzięczności, niemniej atoli będziemy musieli w nowej

kadencyi sprawę raz jeszcze poddać jego rozwadze, a na razie postanawiamy prowadzić rzecz dalej, otaczać szkołę opieką i prosić dla niej o pamięć ofiarną społeczeństwa. Mamy niepłonną nadzieję, że nie doznamy zawodu — wszakże szkoła bialska — to dzieło obrony narodowej, jakżebyśmy mieli je opuścić i zaniechać?

„Pamiętką roku Mickiewiczowskiego są 2 szkoły: w Świętym Stanisławie pod Haliczem i w Św. Józefie pod Kołomyją. Pierwsza jest wspaniałym darem Koła pań w Stanisławowie, druga powstała z inicjatywy Zarządu głównego. Nieocenione i niezapomniane zasługi w doprowadzeniu dzieła do skutku mają X. Przybórowski, proboszcz pod Kołomyją i pani Mroczkowska w Stanisławowie.

„Asnyka pamięci poświęciło niestrudzone Koło pań w Krakowie szkołę w Delejewie, a Koło pań we Lwowie — szkołę w Łukawcu Wiśniowskim.

„Mamy wreszcie nadzieję, że wkrótce doczekamy się kilku szkół nowych, a mianowicie dzięki Kołom w Przemyślu, w Nowym Sączu i w Kałuszu. Oby te wspaniałe przykłady znalazły jak najwięcej naśladowców, oby liczba naszych szkół wzrosła z roku na rok.

„Niemniej ruchliwa, pożyteczna i pokaźna jest praca nad szerzeniem oświaty za pomocą szkół dla analfabetów, których mamy 10 i w których uczyło się w ubiegłym roku blisko 450—500 osób.

„W czytelniach naszych i wypożyczalniach, których było o 18 więcej, panował w ubiegłym roku ruch poważny. W 28 czytelniach, które nadesłały sprawozdania, było 33.624 czytelników, którzy przeczytali 80.914 tomów. Cyfry te są w rzeczywistości znacznie wyższe, a w całości już bardzo poważne.

„Wykłady popularne odbywały się w szerszych rozmiarach, niż dawniej. W Krakowie pracy tej podjęło się Koło III., przyczyniały się w wybitnej mierze Koła prowincjonalne. Wiadomo szanownemu zebraniu, iż wykłady te systematycznie miały się przekształcić z czasem w Uniwersytety ludowe. Na ostatniem walnem zebraniu w Stanisławowie kwestya była na porządku dziennym i wywołała żywą dyskusję. Dziś jest rzeczą dokonaną dzięki Towarzystwu uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza we Lwowie. Dziś należy nam powitać nowego pracownika na polu oświaty narodowej i w miarę możliwości ułatwiać mu jego szczytne zadanie.

„Oto wyniki dotychczasowych naszych zabiegów. Wyniki poważne, a dające niezawodnie chlubne świadectwo Towarzy-

stwu, wykazujące, co znaczy samopomoc społeczeństwa. Ale w całości jakie one skromne wobec ogromu potrzeb. Gdziekolwiek rzucimy okiem, wszędzie pełno braków, tak, że do prawdy trudno rozstrzygnąć, w którą stronę mamy zwrócić naszą pomoc: czy na kresy zachodnie, czy na zaniedbane i niesłychanie ubogie kępy ludności polskiej na Rusi, czy też na kresy bukowinińskie. Zewsząd dochodzą nas skargi i żądania pomocy — niestety! jesteśmy na razie bezradni; zaledwie uporamy się z jedną niedolą, a już za nią zaczyna się nieprzejrzany pochód dalszej niedoli i zaniedbania oświatowego. I rzeczywiście można załamać ręce na ten widok i możnaby upaść na duchu, gdyby nie wydatna działalność Towarzystwa w latach kilku, gdyby nie wyraźny postęp ofiarności publicznej dla celów naszego Towarzystwa. A najwspanialszym objawem tej szlachetnej ofiarności jest zapis ś. p. dra Karola Neumanna w kwocie przeszło 40.000 złr., bliski już zrealizowania, zapis, dzięki któremu będziemy mogli w najbliższym czasie znowu uczynić poważny krok naprzód w naszej robocie. Dziękując przeto instytucyom, gminom i każdemu, który jakimkolwiek datkiem poparł nasze Towarzystwo, należy nam w pierwszym rzędzie uczcić ostatni czyn człowieka, który tak bardzo sprzyjał Towarzystwu, a w tej mierze niech mi wolno będzie wyręczyć się uwagami, nadesłanemi od zacnego obywatela i świadka długoletniej działalności ś. p. Neumanna. (Tu kreśli przewodniczący krótki obraz życia ś. p. Neumanna). Cześć tej pięknej i szlachetnej postaci obywatela!

„A muszę zaznaczyć jedną jeszcze ofiarność, na którą zdobyć się mogą i najbiedniejsi, t. j. ofiarność myśli, charakteru, zacnych chęci i czynów dla naszych celów. Jest jej dużo i oby nigdy nie zamierała, bo ona to jest zadatkiem szlachetnych i dzielnych czynów społeczeństwa, nadzieją niezawodną w jego odrodzenie, powstanie. Ale jakże ciężko przychodzi żegnać takie ofiarne, piękne dusze! Odszedł od nas przeznaczonej pamięci Górnisiewicz, który za młodu walczył orężem, a później wszystkie swe myśli oddawał na usługi sprawy narodowej. Taki człowiek czyżby mógł nie być w Towarzystwie „Szkoły ludowej“? Mamy go w rzędzie założycieli, mamy go w Zarządzie, a widywaliśmy go stale na zebraniach walnych Towarzystwa. Wszędzie czynny, wszędzie w rzędzie najszlachetniejszych — pożegnał nas i spoczął.

„A drugim takim był świeżo zmarły ś. p. Gabryel Sy-sak. Syn wieśniaczy, zdobył w ciężkiej biedzie i pracy stanowisko, na którem błyszczał nie tylko nieposzlakowaną uczciwo-

ścią, ale tą misyjną świadomością, czynienia dobrze. Nie brakowało go w żadnej narodowej robocie, a w Towarzystwie „Szkół ludowej“ był, rzec można, rozkochany. Przewodniczył Kołu w Kołomyi, nie zaniedbał żadnego zebrania Delegatów, wspierał radą i czynem. Cześć waszej pamięci szlachetnej i pełni nadziei pracownicy na polu odrodzenia narodowego.

„Kończę moje przemówienie pod wrażeniem tej trwałej i szlachetnej ofiarności jednostek, która nas wszystkich zagrzewać, pobudzać powinna do dalszej pracy. Słusznie mówił Asnyk, że „myśl, która dobru społecznemu służy, ciągnie za sobą zastęp duchów duży“. I czyż nam lękać się tego ogromu niedoli, nędzy, biedy na polu oświaty? Nie! my trzymajmy się hasła Mickiewicza: „Mierz siłę na zamiary, nie zamiar podług sił!“

Na weryfikatorów przewodniczący powołał pp.: dra Augusta Sokołowskiego i Eugeniusza Bieganowskiego, na skrutatorów pp.: Lewicką, dra Bronisława Trzaskowskiego i dra Ignacego Petelenza.

Sekretarza uwolniono od odczytania sprawozdania z czynności Zarządu, ze względu, iż druk we wszystkich znajduje się rękach, poczem przewodniczący Rady nadzorczej, dr. August Sokołowski, odczytał następujące

Sprawozdanie

Rady Nadzorczej Towarzystwa „Szkół ludowej“ za czas
od 1 kwietnia 1898 do 1 kwietnia 1899.

„Rada Nadzorcza ukonstytuowała się na początku roku, wybierając przewodniczącym dra Augusta Sokołowskiego, a sekretarzem dra Adama Doboszyńskiego. Stosownie do regulaminu odbyła ona trzykrotnie szkcontro kasy i każdym razem znalazła wszystko w zupełnym porządku. Członkowie Rady Nadzorczej uczęszczali na posiedzenia Zarządu głównego, brali tam udział w dyskusyi i zdawali następnie sprawę z uchwał powziętych.

„Śledząc tak pilnie działanie Zarządu, nie miała Rada Nadzorcza powodu do żadnych uwag w tym względzie, i zamknęła czynności swoje sprawdzeniem bilansu, którego wynik ostateczny przedstawia Szanownemu Zgromadzeniu drukowane sprawozdanie“.

X. Tadeusz Chromecki przedstawia, że dotąd Towarzystwo ma 2 członków honorowych, mianowicie ś. p. Adama

Asnyka, założyciela i pierwszego prezesa Towarzystwa i pana Erazma Jerzmanowskiego, który darem 10.000 złr. przyczynił się wybitnie do utrwalenia materialnych podstaw Towarzystwa. Powinniśmy jednak uznawać także cichą a wytrwałą pracę i poświęcenie; z tego powodu mowca wnosi w imieniu Zarządu, aby Walne Zgromadzenie mianowało członkiem honorowym p. Maryę Siedlecką, której działalność jest wszystkim znana, by ją przedstawiać potrzeba, a bez której szkoła polska w Białej dotądby jeszcze nie istniała. Zgromadzenie wniosek ten przez aklamację przyjmuje.

Wniosków, nadesłanych na Walne Zgromadzenie nie odczytywano, ponieważ Zarząd główny rozesłał je do wszystkich Kół. Wreszcie przystąpiono do wyboru dwu komisji: a) dla rozpatrzenia sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej, b) dla rozpatrzenia wniosków. Do pierwszej wybrani zostali pp.: Bieganowski, Zaczek, Łukaszewski, Mokry, Strusiewicz, Konoński; do drugiej pp.: Czermakowa, Lewicka, Popławska, dr. Golińska, Gołczewski, Moszyński, Węglowska, Gawroński, Moczydłowski, Domagalski, Wechslerowa, Słowik, Bobrowski, Grabowska, Bełtowska.

Na tem posiedzenie pierwszego dnia zamknięto. Popołudniu obradowały komisje.

Drugi dzień obrad, poniedziałek 22 maja 1899.

Przewodniczący otwiera posiedzenie i wzywa komisję dla rozpatrzenia sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej, aby przedstawiła swe wnioski.

Referent tej komisji, p. E. Bieganowski przechodzi oddzielne punkty sprawozdania, wypowiadając przytem nie zawsze wnioski, ale częściej zapatrywania komisji i polecając je rozważce Walnego Zgromadzenia i Zarządu głównego. Przedewszystkiem zwraca uwagę na szkoły, tak białą, jak i inne, mające powstać w najbliższym czasie. Drugą kwestyą niemniej ważną jest utrzymywanie szkół dla dorosłych analfabetów, które komisja uważa za główne zadanie kół miejscowych, leżące zupełnie w ich zakresie i możliwości. W nauce tej idzie o metodę nauki, zastosowaną do starszych; dlatego komisja wnosi: Towarzystwo winno rozpisać konkurs na obmyślenie nowej metody uczenia dorosłych; szczegóły przekazuje się Zarządowi głównemu. W sprawie Morawskiej Ostrawy, gdzie brak czytelnicy bezpłatnej, komisja zaleca utrzymywanie szkoły i wypoży-

czalni. Co do posady stałego lustratora jest to rzecz konieczna, a trzeba w tym celu podzielić kraj na 5 rejonów i 5 mianować lustratorów. Następnie komisya proponuje, by sprawozdanie zamykać z rokiem kalendarzowym, by podawać w sprawozdaniu dokładne dochody i rozechody Kół, a wreszcie prosi stanowczo, by Zarząd główny corocznie przedstawiał Walnemu Zgromadzeniu preliminarz do budżetu na rok następny; będzie to podstawa do zadecydowania, w którą stronę ma się zwrócić działalność.

Dyskusya: P. Urbanowicz oświadcza się również za układaniem budżetu. Krytykuje statut, według niego wadliwy, bo najważniejsze sprawy należą do Zarządu głównego, a nie do Walnego Zgromadzenia; sądzi, że w Towarzystwie jest zbyt wielka centralizacya. W ogólnem działaniu Zarząd główny stosunkowo za dużo daje na szkoły (które są tylko środkiem — i to nie jedynym — szerzenia oświaty), nie natomiast na czytelnie i wypożyczalnie, które są ważniejsze. Krytykuje też martwość, anemię Kół. 12.000 ludzi mogłoby bez porównania więcej zrobić.

P. Łukaszewski odpiiera zarzut zbytnej centralizacyi, owszem sądzi, że Zarząd główny ma za mało egzekutywy. Również nie podziela zdania p. Urbanowicza co do ważności szkół a czytelní; naszym celem przedewszystkiem są szkoły, jesteśmy Towarzystwem „Szkoły ludowej“ i z tego powodu Zarząd główny słusznie na nie zwraca największą uwagę.

P. Moskwa domaga się bliższych wyjaśnień co do 5 okręgów lustracyjnych. Wnosi, by nad ustanowieniem lustratora przejść do porządku dziennego, bo nagana, choć prawdziwa, że strony lustratora tylko Koła zniechęca. Najlepiej postawić Koła pod kontrolę społeczeństwa, a w sprawozdaniu rocznem mocno opieszałość krytykować.

P. Bieganowski przyznaje, że komisya sprawę tę zbyła za krótko. Lustracye są potrzebne; wiadomo z doświadczenia, że Koła przez miesiąc przed lustracją zawsze najwięcej robią. Wniosek komisji żądał, by 5 czynnym i energicznym Kołom powierzyć lustrację, mianowicie zaś nadawałyby się do tego: Kraków, Lwów, Czerniowiec, Stanisławów i Przemyśl lub Jarosław.

P. Bobrowski popiera sprawę lustracyi; sądzi, że wykłady i czytelnie są ważniejsze, niż szkoły, bo kto nie umie czytać, może się nauczyć przez słuchanie.

P. Bartoszewicz zwraca uwagę p. Urbanowicza, że najważniejsze sprawy powinny należeć do Zarządu głównego,

który sprawy zna najlepiej, a nie do Walnego Zgromadzenia, składającego się co roku z innych, przypadkowo razem się zgromadzających ludzi. Walne Zgromadzenie ma mimo to wielki wpływ, podaje ogólne wskazówki, ono n. p. poparło sprawę szkoły białskiej, której Zarząd główny nie mógł brać na własną odpowiedzialność. Że Zarząd główny daje mało na czytelnictwo, to z powodu, iż czynią to Koła; gdyby zebrać te fundusze, które na ten cel one wydały, pokazałaby się suma wcale nie mała. Projekt podziału na okręgi lustracyjne nie podoba się mowcy, wprowadza bowiem brak jedności; ważność lustracji nie polega na naganach i pochwałach, lecz na dokładnych informacjach, dostarczanych Zarządowi głównemu, którego członkiem winien być lustrator.

P. Moskwa stawia wniosek o zamknięcie dyskusji i redaguje jeszcze raz swój wniosek: żąda mianowicie, by Walne Zgromadzenie uchwaliło wybrać lustratorem jednego z członków Zarządu.

Dyskusję zamknięto. P. Bieganski, jako referent, jeszcze raz sprawę lustratora poleca; projekt podziału na rejony może jeszcze nie dojrzały, ale możnaby przez rok zrobić próbę. Wnosi wreszcie udzielenie Zarządowi głównemu absolutoryum.

Z powodu niejasnej stylizacji wniosku p. Moskwy wywiązuje się dyskusja formalna, w której biorą udział pp.: Bandrowski, Bartoszewicz, Czermakowa, Bujwidowa, Bobrowski i Gołczewski. Ostatecznie uchwalono znaczną większością następujące 2 wnioski p. Bobrowskiego:

1) Nad wnioskiem p. Moskwy przechodzi się do porządku dziennego.

2) Sprawę lustratora usuwa się z porządku dziennego i przekazuje się ją Zarządowi głównemu.

Wniosek p. Bieganowskiego o udzielenie Zarządowi głównemu absolutoryum — przyjęto.

Zabiera głos p. Słowik, sprawozdawca komisji wnioskowej, równocześnie zaś odbywają się wybory. Rezultat ich następujący: Na 82 głosów oddanych otrzymali:

1) Do Zarządu głównego: Dr. Zygmunt Balicki 82 głosy, dr. Ernest Bandrowski 82 gł., X. Tadeusz Chromiecki 82 gł., Marya Wiśniewska 81 gł., Kazimierz Piotrowski 80 gł., Klemens Kołakowski 74 gł., Wilhelm Seidl 73 głosy, Józef Winkowski 72 gł., dr. Kazimierz Nitsch 63 gł.

2) Do Rady Nadzorczej: Dr. Odo Bujwid 82 gł., dr. August Sokołowski 82 gł., dr. Anna Wyczółkowska 81 gł.,

dr. Bronisław Trzaskowski 72 gł., Franciszek Brzezowski 71 głosów.

3) Do Sądu rozjemczego: Ksawera Mroczkowska 82 głosów, dr. Ferdynand Weigel 82 gł., ks Jan Korczyński 81 gł., Michał Lityński 81 głosów, dr. Adam Doboszyński 43 głosy.

Wnioski Koła w Borysławiu :

1) Przeznaczenie części dochodów, n. p. procentu od kapitału zakładowego li tylko na cele agitacyi rozszerzenia Towarzystwa.

2) Wysyłanie do miejscowości, w których Kół jeszcze niema na koszt lub co najmniej za wsparciem Towarzystwa delegatów, którzyby przez odezwy n. p. i t. p. uwiadamiające o celach i działalności Towarzystwa, oraz przez osobiste podejmowanie wkładek i zebranie chętnych osób, tworzyli Koła delegaci, ci mogliby się zająć również lustrowaniem Kół już egzystujących.

3) Wydanie broszurki, podobnie jak napisana przez ś. p. Górnisiewicza, opartej na faktach i cyfrach, lecz ogólniejszej i zawierającej streszczenie celów i działalności nie tylko ze strony finansowej.

4) Dokładne podawanie w sprawozdaniu Towarzystwa co rok liczby członków z dniem 31 grudnia odpowiedniego roku sprawozdawczego.

5) Wreszcie celem utrzymania porządku i sprężystości w wewnętrznej organizacyi, uważamy za stosowne stałe utrzymywanie płatnego urzędnika do prowadzenia korespondencyj z Kołami.

P. Słowik wnosi, aby nad wnioskami Koła w Borysławiu (L. 669): przejść do porządku dziennego z następujących powodów: Wniosek 1 jest zbyteczny, gdyż i bez niego pewną ilość dochodu, choć nieokreśloną stale, obraca się na cele agitacyjne. O wnioskach 2 i 5 Zarząd główny już pomyślał (zob. str. 30 i 31 sprawozdania). Wniosek 3 jest na razie niewykonalny, nie wiadomo zresztą, czy rzeczona broszura ma być informacyjna czy agitacyjna. Wniosek 4 jest bezprzedmiotowy, a wina spada nie na Zarząd główny, lecz na Koła

Broni tych wniosków z wyjątkiem wykonanego już 2 p. Łukaszewski. Towarzystwo na prowincyi jest nieznane, trzeba się starać, by każdy o niem wiedział. Broszura ś. p. Górnisiewicza napisana była *pro foro interno*, żądana ma być i informacyjna i agitacyjna. Uchwalono jednomyślnie wniosek p. Bartoszewicza, aby nad wnioskami tymi nie przechodzić do porządku dziennego, lecz odesłać je do Zarządu głównego.

Wnioski Koła w Dublanach co do akcyi w sprawie ubezpieczenia od pożarów na wniosek komisyi odrzucono.

Wnioski Koła stanisławowskiego. Wniosek 1 (dążenie do ukrajowienia szkoły bialskiej) uchwalono, wniosek 2 (stała posada lustratora) odrzucono, jako już rozważany.

Wnioski Koła akademickiego we Lwowie I. 1) Walne Zgromadzenie aprobuje myśl podjętą przez akademickie Koło Towarzystwa „Szkoły ludowej“ założenia bursy polskiej imienia Adama Mickiewicza w Czerniowcach i udziela akademickiemu Kołu absolutorium z dotychczasowych w tym kierunku czynności. 2) Walne Zgromadzenie porucza prowadzenie dalszej akcyi w tym kierunku akademickiemu Kołu w porozumieniu z lwowskim Kołem pań, czerniowieckiem Kołem pań i Zarządem głównym Towarzystwa „Szkoły ludowej“. 3) Walne Zgromadzenie wzywa Zarząd główny, by sprawę tę we wszystkich możliwych kierunkach jak najsilniej popierał, w szczególności, by rozesłał odezwę do wszystkich Kół miejscowych z zaleceniem wsparcia datkami tej akcyi. Do tego przyłączono II. wniosek Koła IV. (mieszanego) we Lwowie: „Zarząd główny poprze usiłowania lwowskiego Koła akademickiego około założenia bursy polskiej w Czerniowcach oraz poleci Kołom, aby na ten cel przeznaczyły po 10% rocznych dochodów, — i wnioski Koła pań w Czerniowcach na Bukowinie: 1) Statut Towarzystwa zmienia się w ten sposób, iż w § 2 pod literą h) dodaje się wyrazy: „przez tworzenie internatów“. 2) Wzywa się Zarząd główny, ażeby, nie spuszczać z uwagi prac, rozpoczętych w Białej i na Śląsku, zwrócił obecnie kierunek swej działalności przede wszystkim na Bukowinę, gdzie w dziedzinie szkolnictwa żywioł polski jest zagrożony. 3) Poleca się Zarządowi głównemu, aby poparł usilnie starania akademickiego Koła miejscowego we Lwowie i Koła pań na Bukowinie, zmierzające do założenia w Czerniowcach bursy dla polskiej ubogiej młodzieży szkolnej i ażeby na budowę, względnie kupno domu dla tej bursy wyasygnował z funduszków Towarzystwa kwotę 5.000 złr.

Referent, p. Słowik oświadcza, że komisya wnioskowa uchwaliła w tej sprawie następującą rezolucyę: „Wzywa się Zarząd główny, aby, nie spuszczać z oka prac rozpoczętych w Białej i na Śląsku, zwrócił obecnie uwagę na Bukowinę“. Zmianę statutu w komisyi odrzucono, a tem samem projekt bursy.

Referent mniejszości komisyi p. Moszyński, wywodzi, że sprawa ta nie sprzeciwia się obecnemu statutowi, mo-

zna ją załatwić bez zmiany statutu. Omawiając stosunki w Czerniowcach, zwraca uwagę, że tam bursa potrzebniejsza, niż szkoła.

P. Golezewski przedstawia również tamtejsze stosunki, walkę z trzema wrogimi żywiołami; według niego idzie tu głównie o poparcie moralne instytucyi.

P. Kołakowski twierdzi, że zasadniczą rzeczą jest tu zmiana statutu, która sama przez się jeszcze nie zobowiązuje do niczego. Z tego powodu wnosi, by podzielić dyskusję na dwie części: 1) zmiana statutu, 2) poparcie moralne i materalne bursy w Czerniowcach.

P. Bobrowski wykazuje, że zasadniczą rzeczą jest poparcie tej sprawy i z tego powodu chciałby najprzód obradować nad drugim wnioskiem Koła czerniowieckiego z opuszczeniem słowa „przedewszystkiem“. Po formalnej sprawie p. Moszyńskiego, wniosek pana Bobrowskiego jednomyślnie uchwalono.

P. Urbanowicz wywodzi, że Towarzystwo i tak już zanadto się rozstrzela; drogą bursy oświata prędko nie pójdzie, a my mamy sprawy żywotniejsze.

P. Bobrowski podaje w wątpliwość wartość internatów wogóle.

P. Moszyński wykazuje w odpowiedzi p. Urbanowiczowi, że w statucie istnieją takie środki, pośrednio propagujące oświatę, można zatem i ten umieścić. Bursa ta ma być właściwie szkołą, bo w niej będzie się odbywać nauka języka i historii polskiej. Odpiera zarzut, że będzie źle kierowana, przecież Towarzystwo będzie jej opiekunem.

P. Kołakowski obszernie przedstawia, dlaczego w Czerniowcach potrzebna bursa, nie szkoła, podaje liczbę dzieci polskich, stan nauki języka polskiego na Bukowinie, dowodzi, że do internatu na naukę powyższych przedmiotów będą przychodziły i dzieci mieszkające prywatnie.

P. Bobrowski przypomina, że w Wiedniu jest 40000 Polaków, to samo w okolicach Morawskiej Ostrawy; skąd więc mamy przedewszystkiem tyle wydawać na 8000 Polaków czerniowieckich.

P. Turski oświadcza, iż Zarząd główny nigdy nie był dla Bukowiny obojętnym; co roku daje się kilka set zhr. na naukę języka polskiego, o bursie była już mowa, ale tutaj Polacy czerniowieccy powinni przyjść z czemś zaczętem, a Zarząd główny mógłby ich poprzeć, gdy tymczasem sam sprawy

prowadzić nie może. Na to rozpoczęcie ze strony Czerniowiec czeka się już od r. 1896.

Po przemówieniu p. Kołakowskiego, który tłómaczył, dlaczego ta sprawa w Czerniowiecach od lat kilku nie postępuje naprzód, tudzież pp.: Bieganowskiego, Moskwy, Golezewskiego, Moszyńskiego i Słowika, w imiennem głosowaniu postanowiono 39 głosami przeciw 22 statutu nie zmieniać.

Na wniosek p. Moszyńskiego uchwalono wszystkie trzy punkta pierwszej seryi wniosków Koła akademickiego we Lwowie i przystąpiono do rozważania 3 punktu wniosku czerniowieckiego, żądającego 5000 zhr. na naukę języka i historii polskiej w bursie polskiej w Czerniowiecach (w ten sposób bowiem wniosek zmodyfikowano). Po długiej i namiętnej dyskusyi, w której brali udział pp. Kołakowski, Koy, Golezewski, Bobrowski, Bieganowski, Moskwa, Bartoszewicz, Moszyński, Nitsch, Wiśniewska, Bandrowski, postanowiono na wniosek p. Bobrowskiego sprawę tę odesłać Zarządowi głównemu do możliwego uwzględnienia.

Po przerwie rozpoczęły się dalsze obrady o godzinie 4½ popołudniu.

Koło akademickie we Lwowie cofa II. seryę swoich wniosków.

Seryę tychże wniosków III., wyrażającą ubolewanie z powodu nieprzyjęcia przez Sejm szkoły bialskiej na fundusz krajowy, połączono z 3 punktem IV. Kola lwowskiego (mieszanego). W komisyi wniosek ten upadł 7 głosami przeciw 6.

Referent mniejszości p. Moszyński zwraca uwagę, że w komisyi sprawa tylko jednym głosem upadła. Koło, podając ten wniosek, chce być wyrazem opinii całego kraju, a w kraju oburzenie było. Na szkołę bialską składało się całe społeczeństwo i ma prawo żądać od Sejmu, by tej sprawie nie dał upaść tak przez moralne, jak i materyalne poparcie. Winniśmy się o to upomnieć.

Dr. Seidl przeprowadza porównanie ze Śląskiem, dziwi się, że w Galicyi jest coś podobnego rzeczą możliwą, występuje przeciw kunktatorskiej polityce.

P. Bartoszewicz i p. Turski zwracają uwagę, że i tak będziemy musieli zwrócić się o dalsze poparcie do Sejmu i zapytują, czy wyrażenie ubolewania sprawie przyniesie jaką korzyść.

P. Bobrowski oświadcza, że mniejszość komisyi chce przez to tylko skonstatować fakt, a ten był ubolewania godny, zwłaszcza po przychylniej opinii Wydziału krajowego. Mowca

przypomina sprawę cieszyńską, w której ciągle nas łudzono i obiecywano. Sejmowi ufać nie ma powodu, a jeżeli nie czyni tego, co do niego należy, trzeba wyrazić z tego powodu ubolewanie. P. Koy sądzi, że skoro ubolewanie to nie jest zwrócone wprost do Sejmu, to już przez dyskusję nad tem zostało wyrażone, a więc niema potrzeby uchwalać je.

P. dr. Golińska oświadcza, że ubolewanie to jest wyrazem opinii, a nie złego humoru lub dąsania się, jak niektórzy mowcy sądzą. Wobec Sejmu to nic nie zaszkodzi, bo stylizacya jest tak łagodna, że jej nawet za naganę uważać nie można.

P. Bartoszewicz tłumaczy, że Sejm dał tylko subwencję, bo dotąd szkoły, utrzymywane nie przez kraj, nie istnieją; o sympatię zbytnią dla Sejmu posądzać go nie można, głosowałby nie tylko za wyrażeniem ubolewania, ale nawet oburzenia, gdyby to miało co pomóc.

P. Bobrowski jeszcze raz oświadcza, że społeczeństwo nie może wciąż dawać na jedną szkołę, że ma prawo o to Sejmu nie prosić, ale żądać. Sam Zarząd główny wyraził się, że ponieśliśmy przez to stratę moralną i materyalną.

Po przemówieniach pp. Słowika, Moszyńskiego i Golczewskiego, przewodniczący wyjaśnia stanowisko Zarządu głównego, który musi patrzeć przede wszystkim na praktyczny skutek; nam nie idzie o to, co nie zaszkodzi, ale co pomoże; Towarzystwo powinno sobie jednać przyjaciół, a nie niechętnych.

W głosowaniu wniosek o wyrażenie ubolewania upadł, wnioski o ponowne staranie ukrajowienia lub większej subwencji uchwalono.

Wnioski żywieckiego Koła Pań: 1) Uchwala się udzielać z funduszów Towarzystwa stypendyów najuboższym uczniom seminariów nauczycielskich żeńskich w naszym kraju. 2) Uchwala się dostarczać ubogim szkołom ludowym na zgłoszenie się zarządu szkolnego podręczników naukowych, potrzebnych nauczycielstwu do dalszego kształcenia się. Książki stają się własnością szkoły. 3) Uchwala się wspierać szkołę ludową staraniem Towarzystwa o podniesienie płac całego nauczycielstwa ludowego w Galicyi.

Komisya proponuje odrzucić punkty 1 i 3, jako przekraczające zakres działania. P. Bieganowski za poparciem 10 członków zgromadzenia przyłącza tu rezolucję jarosławską, by Towarzystwo wniosło petycję do Sejmu o wezwanie rządu do zakładania seminariów męskich i żeńskich.

Postanowiono przejść nad tymi punktami do porządku dziennego.

Punkt drugi, w myśl wniosku komisji, na razie pominięto, dla braku funduszków.

Koło IV. (mieszane) we Lwowie podało wniosek następujący: „Zarząd główny poleci Kołom zbierać podpisy na petycję do Sejmu, domagającą się zaprowadzenia obowiązkowej nauki historii polskiej w galicyjskich szkołach ludowych. Petycję taką Zarząd główny przedstawi Sejmowi podczas najbliższej sesji.

P. Parczyński wykazuje na podstawie książek szkolnych i instrukcji, że nauka ta istnieje, może więc tylko niektórzy nauczyciele źle uczą.

P. Szypuła przedstawia traktowanie tej nauki w szkołach wiejskich. Idzie tu tylko o nazwę, która nie brzmi „historia Polski“, lecz „Wiadomości z dziejów“, bo są też ustępy z historii ruskiej i austriackiej.

Popierają wnioski Koła pp. Słowik i dr. Seidl, odwołując się do stosunków śląskich, dla których sprawa tego przedmiotu w Galicyi wcale nie jest obojętna. Lud o historii polskiej nie ma pojęcia.

P. Bartoszewicz wnosi, by odesłać tę propozycję jeszcze raz do Zarządu głównego. Jest to rzecz bardzo ważna, a jeszcze nie jasna, wymagająca rozpatrzenia. Idzie też i o stosunki w Galicyi wschodniej, gdzie zamiast historii ruskiej zaczęłoby uczyć czego innego.

P. Bobrowski popiera wniosek p. Bartoszewicza, żądając jeszcze, by Zarząd główny szczegółowo zbadał dotychczas używane książki, n. p. czytankę czwartą.

Wniosek p. Bartoszewicza uchwalono.

Wnioski Koła III w Krakowie (Nr. 742). Komisya wnosi uchwalenie wszystkich trzech. Popierają je też pp. Popławski i Bobrowski. P. Golińska sądzi, że cele Koła III nie są dotąd należycie popierane; Kołom, starającym się o kształcenie poza szkolne, powinno się pozwolić używać na to wszystkich swych funduszków. Także uniwersytet ludowy jest rzeczą bardzo ważną, a że to stowarzyszenie ma cele pokrewne Towarzystwu „Szkoły ludowej“, przeto to ostatnie winno poprzeć nowo powstające tak moralnie, jak i materialnie. P. dr. Trzaskowski nie jest w zasadzie uniwersytetowi ludowemu przeciwny, ale w tym przypadku zgodzić się nie może. Nasze Towarzystwo musi dobrze znać, jakie cele będzie popierać. Dotąd tego nowego Towarzystwa się nie zna; założyła je młodzież

uniwersytecka, gdy tymczasem gdzieindziej tego rodzaju instytucjami kierują profesorowie uniwersytetu. Nie wiemy, czy to będzie oparte na zasadach moralności, religii, narodowości i prawdziwego postępu. We Lwowie np. mówiono na tych wykładach o modernizmie! To nie uniwersytet ludowy. My nie cofamy się od przystąpienia, ale niech nowe Towarzystwo da nam wprzód dowody swej działalności. Zresztą dlaczego wprowadzać tu centralizację? zaczęliśmy to sami, po co mamy się łączyć ze Lwowem.

Popiera wnioski Koła dr. Seidl, ale ponieważ skonstatowano brak wymaganego kompletu, przeto wszystkie inne wnioski, dotąd niezakończone, przechodzą do Zarządu głównego.

Przewodniczący dziękuje zebrany za liczny i wytrwały udział w obradach i posiedzenie zamyka. Ze strony Delegatów dziękował za przewodnictwo drowi Bandrowskiemu p. Bieganowski.

Zakończono o godzinie 8 wieczorem.

Protokół spisał sekretarz Zarządu głównego:

Dr. Kazimierz Nitsch.

Weryfikatorowie:

Dr. Eugeniusz Bieganowski. *Dr. August Sokołowski.*

II.

Sprawozdanie Zarządu Głównego

za czas od 1 kwietnia 1899 do 15 czerwca 1900 r.*).

a) Czynności wewnętrzne Zarządu.

Zarząd główny w nowym swym składzie ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 30 maja 1899 r. — Przewodniczącym wybrano jednogłośnie Dra Ernesta Bandrowskiego, zastępcami pp. Jana Skirlińskiego i ks. Tadeusza Chromeckiego. Na sekretarzy powołano p. Kazimierę Bujwidową i Dra Zygmunta Balickiego. Skarbnikiem został Dr. Michał Koy, jego zastępcą p. Józef Parczyński, buchalterem p. Stanisław Machniewicz, zastępcą p. Kazimierz Piotrowski. Na temże posiedzeniu Zarząd główny podzielił się, jak zwykle, na trzy sekcye: szkolną, organizacyjną i skarbową.

W ciągu okresu sprawozdawczego Zarząd odbył 20 posiedzeń, nadto sekcye obradowały nad przekazanemi im sprawami i przedstawiały swe wnioski. Sprawozdania z posiedzeń Zarządu głównego, o ile dotyczyły faktów ogół interesujących, podawane były za pośrednictwem pism do wiadomości publicznej.

Dziennik podawczy Zarządu głównego wykazuje za czas sprawozdawczy 1.184 załatwionych korespondencyj z Kołami, władzami i osobami prywatnemi.

Skład Zarządu uszczuplił się w czasach ostatnich, mianowicie p. Kazimierz Piotrowski opuścił zajmowane stanowisko

*) Wskutek zmiennych terminów zgromadzeń walnych, a więc i wydawanych sprawozdań, niniejsze obejmuje dwa miesiące urzędowania Zarządu poprzedniego, oraz pełny rok czynności Zarządu obecnego.

wskutek wyjazdu, a pani Marya Wiśniewska podała się do dymisyi. Wobec zbliżającego się walnego zgromadzenia wakanse te nie zostały obsadzone.

Towarzystwo nasze poniosło w roku ubiegłym dotkliwie straty przez śmierć paru zasłużonych członków kół miejscowych. Zmarli: Ks. Józef Kufel z Bierzanowa, b. członek Zarządu głównego, Dr. Julian Malec z Rzeszowa i Dr. Edmund Frisch z Suczawy, obaj prezesi Kół tamtejszych. Cześć ich pamięci!

b) Szkoła w Białej.

Rok sprawozdawczy jest drugim z rzędu rokiem istnienia Szkoły polskiej w Białej. Wpisy w dniu rozpoczęcia nauki wykazały cyfrę 380 dzieci (w roku zeszłym 358), które pochodziły:

ze szkoły własnej	227
„ szkół obcych polskich	41
„ „ „ niemieckich	25
nowowstępujących do klasy I. . .	87

Cyfra ogólna uczniów wzrosła następnie do 408, a mianowicie:

do klasy I uczęszczało	99	dzieci
„ „ II „	139	„
„ „ III „	103	„
„ „ IV „	42	„
„ „ I wydziałowej uczęszczało . .	25	„

Zarząd główny był w zasadzie za zaprowadzeniem szkoły wydziałowej o charakterze mieszanym, t. j. wspólnej dla chłopców i dziewcząt, tak też zorganizowaną została nauka w roku bieżącym. Ze względu jednak na to, że szkoła mieszana, jak się okazało, nie mogłaby w żadnym razie uzyskać prawa publiczności, jako sprzecznna z przyjętym typem szkolnictwa krajowego, na rok przyszły ograniczyć się będzie musiał do utrzymania klasy I wydziałowej męskiej, dla wychodzących zaś dziewcząt zaprowadzić wypadnie naukę dopełniającą.

Po bliższem rozejrzeniu się w warunkach prowadzenia szkoły, Zarząd główny uznał, że na rok bieżący, a nawet na lata następne, nowootworzone klasy pomieścić się dadzą w budynku dotychczasowym, można więc tymczasem uniknąć projektowanej, a tak kosztownej przybudowy skrzydła. Brakowi sal zapobieżono w ten sposób, że dla klasy I. i II. zaprowadzono

naukę dwukrotną (podzielną). Klasy I., II. i III. liczą po dwa równorzędne oddziały, wszystkich więc oddziałów szkoła liczy 8.

W składzie osobistym dotychczasowego ciała nauczycielskiego żadne zmiany nie zaszły, rozpisano tylko konkurs na dwie nowe posady, wobec nowozałożonych oddziałów i zamiarowano nauczycielkami młodszymi pp. Anielę Dubowską i Stanisławę Malewską. Szkoła liczy więc ośm sił nauczycielskich i pozostaje nadal pod umiejętnem kierownictwem Dyrektora, p. Antoniego Rottera, który objął I. klasę wydziałową. Na rok przyszedł z powodu otwarcia II-giej klasy wydziałowej, jedna jeszcze siła nauczycielska okaże się niezbędną.

Klasyfikacya dzieci za pierwsze półrocze wykazała, że z 408 zapisanych, a 383 klasyfikowanych (w roku zeszłym 301), postęp dodatni otrzymało 266 dzieci.

W dniach 31 maja, 1 i 2 czerwca, inspektor okręgowy p. Pelikan odbył szczegółową inspekcję szkoły z rezultatem zupełnie zadowalniającym.

Zarząd główny zakupił dla szkoły za 150.30 kor. zbiorów do nauk przyrodniczych, za 171.05 kor. książek i podręczników i zasiłił fundusze Komitetu Opieki nad dziećmi datkiem w kwocie 100 kor.

„Czytelnia dla kobiet“ zajęła się urządzeniem „Gwiazdki“ dla dziewcząt; przy tej uroczystości rozdano, oprócz podarków w formie przyborów szkolnych, około 200 sztuk odzieży.

W tem przeświadczeniu, że tak pomyślnie rozwijająca się szkoła powinna pierwiej czy później przejść na etat krajowy, Zarząd główny ponowił podanie o jej ukrajowienie. W odpowiedzi na to Wysoki Sejm zwiększył swą subwencję na rok bieżący do wysokości 11.200 koron, za co Zarząd główny składa mu niniejszem publiczne podziękowanie.

Wniesiono również podanie do Ministeryum w sprawie uzyskania publiczności dla czterech klas niższych, oraz dla I. klasy wydziałowej.

Komitet miejscowy szkoły, powołany w swoim czasie do życia dla przeprowadzenia budowy gmachu szkolnego, obecnie zaś pozbawiony właściwego pola działania, został rozwiązany, utworzony natomiast będzie inny Komitet, z 3 członków złożony, który ma pełnić nadzór nad szkołą na miejscu, a będzie zarazem organem wykonawczym Zarządu głównego.

Wskutek ogólnej regulacyi płac nauczycielskich, Zarząd główny przyznał dodatki za pięciolecie, zatwierdzone przez Radę szkolną, a mianowicie: p. Rotterowi 200 kor. rocznie, pp. Rysiewiczowi, Marczewskiemu i Wołdałowiczowi po 100

koron. Nadto zostały podniesione o 200 kor. płace: kierownika p. Rottera, z tytułu wprowadzenia I klasy wydziałowej, ks. katechety, oraz nauczyciela najstarszego i obarczonego rodziną.

Preliminarz budżetu na rok szkolny 1900/1901 przedstawia się jak następuje:

1)	Procent fundacyi Kościuszkowskiej	150	koron
2)	Płaca kierownika	2400	„
3)	„ 4 nauczycieli starszych z dodatkami	7020	„
4)	„ 4 nauczycielek młodszych	3024	„
5)	„ ks. katechety	1000	„
6)	„ tereyana	540	„
7)	Opał, światło i pomoc szkolna	1500	„
8)	Asekuracya i utrzymanie budynku	600	„

Razem . . 16.234 koron

Potrąciwszy subwencję Wysokiego Sejmu na utrzymanie szkoły bialskiej, dopłacić wypadnie z funduszków Towarzystwa 5.034 koron. Rozwój tak pomyślny tej placówki oświaty polskiej na naszych kresach zachodnich, pozwala rokować, że i tym razem ofiarność publiczna, do której odwołać się będziemy zmuszeni, nie zawiedzie, jak nie zawodziła dotąd!

c) Inne szkoły Towarzystwa.

1. Szkoła w Tomaszowcach dla osadników mazurskich, rozwija się bardzo pomyślnie. Zawdzięczyć to musimy głównie Wnemu ks. Janowi Korezyńskiemu, proboszczowi z Wojniłowa, głównemu opiekunowi, jak również gorliwej pracy nauczycielek. Są tu również w istocie dwie szkoły. Pierwsza na „Marceli“, gdzie uczą dwie nauczycielki: kierowniczką panna Karolina Łuczkiwicz i panna Baczyńska. — Druga szkoła w „Dębinie“, prowadzona jest przez pannę Wandę Rzeczycką.

1) Do szkoły na „Marceli“ uczęszcza

a) na naukę codzienną:

chłopców	86
dziewcząt	84 = 170

b) na naukę dopełniającą:

chłopców	33
dziewcząt	15 = 48

Razem . . 218

2) Do szkoły w „Dębinie“

a) na naukę codzienną:

chłopców 57
dziewcząt 55 = 112

b) na naukę dopełniającą:

chłopców 6
dziewcząt 10 = 16

Razem . . 128

Ogółem w Tomaszowcach pobiera naukę 346 dzieci.

Wobec tak znacznej frekwencyi, Zarząd główny będzie zmuszony przystąpić do wykonania zapadłej dawno uchwały, do postawienia własnego budynku szkolnego.

2. Szkoła im. Adama Asnyka w Delejewie rozwija się dalej należycie. Naukę prowadzi p. Stanisław Fitz.

Na naukę codzienną uczęszcza:

chłopców 44
dziewcząt 58 = 101

3. Szkoła w Dołhej Wojniłowskiej im. Tadeusza Kościuszki. Nauki udziela panna Michalina Szczerbakówna.

Liczba dzieci

a) na naukę codzienną:

chłopców i dziewcząt 88

b) na naukę dopełniającą:

chłopców i dziewcząt 10

Razem . . 98

4. Szkoła w Łukowcu Wiśniowskim im. Adama Asnyka jest prowadzona przez pnę Zofię Hryniewiczównę.

Do szkoły uczęszcza:

a) na naukę codzienną:

chłopców 60
dziewcząt 59 = 119

b) na naukę dopełniającą:

chłopców 18
dziewcząt 13 = 33

Razem . . 152

5. Szkoła w Hołoskowie im. Franciszka Karpińskiego, prowadzona przez pnę Jadwigę Dąbrowicką miała frekwencję:

218

128

101

98

152

123

266

54

1125

408

1513

a) w szkole codziennej:
 chłopców 49
 dziewcząt 59 = 108

b) w dopełniającej:
 chłopców i dziewcząt = 15
 Razem . . 123

6. Szkoła im. Adama Mickiewicza w gminie św. Józef (Majdan Graniczny) pod Kołomyją rozpoczęła naukę dopiero w lutym b. r. Dzieci obowiązanych do nauki jest przeszło 300. Zapisało się 200, a uczęszcza 180 chłopców i dziewcząt. Nauczycielowi p. Julianowi Pokornemu dodano już drugą siłę do pomocy.

7. Szkoła im. Adama Mickiewicza w św. Stanisławie, prowadzona przez siostrę Elżbietę Janicką, ma frekwencyę;

w szkole codziennej chłopców i dziewcząt 46.

8. Szkoła w Ulicku Sereckiewicz im. Tadeusza Kościuszki miała dłuższą przerwę w nauce z powodu ciężkiej choroby nauczycielki pny Maryi Smreczkówny, jak to Rada szkolna okręgowa z Rawy Ruskiej d. 5 marca 1900 r. l. 417 zawiadomiła.

Liczba uczęszczających chłopców 26
 dziewcząt 33

Razem 59

Ogółem do wszystkich szkół Towarzystwa uczęszcza 1513 dzieci.

d) Nauka języka polskiego na Bukowinie.

Jak w latach poprzednich, tak i obecnie subweneyonował Zarząd naukę języka polskiego na Bukowinie, aby o ile to jest możliwe, utrzymać ducha narodowego u tamtejszej ludności polskiej.

Trudności są jednak bardzo wielkie i rozliczne przeszkody, które nie pozwalają odnieść z tej nauki takich korzyści, jakieby w pomyślnych warunkach być mogły.

Dość wspomnieć, iż Polacy są tam bardzo rozrzućeni, nie mają osobnych szkół, ale wspólnie z Rumunami, Rusinami, Niemcami, brak miejsca, czasu, nauczycieli należycie ukwalifikowanych, a nadto ubóstwo ludności, to główne zapory rozwoju nauki języka polskiego na Bukowinie.

Wskutek rozporządzenia miejscowej Rady szkolnej z d. 23 maja r. b. L. 2180, nie wolno na Bukowinie używać podręczników galicyjskich, ale wyłącznie tylko książki Karella, zatwierdzone przez c. k. ministerstwo oświaty.

Nadesłane sprawozdanie wykazuje co następuje:

I. W Suczawie pobierało naukę:

chłopców . .	48
dziewcząt . .	76

Razem . 124

Nauki udzielały panny: Wanda Draczyńska i Jadwiga Eibel, po 4 godziny tygodniowo, za remunerację roczną 200 koron.

II. W Serecie pobierało naukę:

chłopców . .	54
dziewcząt . .	42

Razem . 96

Nauki udzielał p. Rudolf Malinowski, po 4 godziny tygodniowo za roczną remuneracją 200 koron.

III. W Czernawce (pow. Sadogóra), pobierało naukę:

chłopców . .	10
dziewcząt . .	10

Razem . 20

Nauki udzielała p. Antonina Schestauber, po 4 godziny tygodniowo za remunerację roczną 100 koron.

Od stycznia b. r. nie udziela się tam nauki języka polskiego prawidłowo, gdyż brak nauczyciela.

Tak samo nieregularnie udzielana była ta nauka w gminach: Terebleszte, Opriszeny, Hliboka.

Zarząd główny starał się nadto posyłaniem książek polskich, śpiewników, podręczników do nauki historii polskiej, poleceniem urzędzenia zabaw, jasełek, wycieczek z dziećmi polskimi, oraz badaniem naocznem przez delegatów, sprawę języka polskiego na lepsze wprowadzić tory.

e) Kongres dla spraw polskiej oświaty ludowej.

Pragnąc ożywić zbyt powoli rozwijającą się w stosunku do potrzeb akcyę na polu oświaty, podnieść techniczny poziom pracy i doprowadzić do zbliżenia się wzajemnego różne działające na tem polu stowarzyszenia, Zarząd główny podjął

inicjatywę „Kongresu dla spraw polskiej oświaty ludowej“, nakreślając mu cele następujące:

- a) wyrobienie wśród uczestników i spopularyzowanie wśród kół szerszych poglądu ogólnego na stan dotychczasowy oświaty ludowej w Polsce, na warunki jej rozwoju i na rolę samopomocy społeczeństwa w tym względzie;
- b) nakreślenie wspólnymi siłami odpowiedniego programu działalności na najbliższą przyszłość;
- c) omówienie fachowe i na doświadczeniu oparte sposobów i środków szerzenia oświaty ludowej, zarówno będących w użyciu, jak i zasługujących na wprowadzenie;
- d) osiągnięcie możliwego porozumienia i współdziałania osób i towarzystw, pracujących na polu polskiej oświaty ludowej.

Zarząd główny wydał odezwę, zawiadamiającą ogół o podjętej inicjatywie, wypracował szczegółowy program Kongresu, ułożył spis tematów na posiedzenia ogólne i sekcyjne i zapewnił sobie współudział prelegentów. Program obejmował 5 sekcji: I. wykształcenia szkolnego, II. kształcenia pozaszkolnego, III. pedagogiczną, IV. pism i wydawnictw ludowych, V. organizacji oświaty. Termin Kongresu wyznaczono na drugą połowę lipca, obrady trwać miały dwa dni, trzeciego dnia miał się odbyć wiec publiczny, mający na celu rozbudzić większe zainteresowanie do spraw oświaty wśród kół szerszych.

Po ogłoszeniu odezwę władze zażądały szczegółowych wyjaśnień, a po miesiącu dopiero oświadczyły wezwanym przedstawicielom Zarządu głównego, że zwoływanie Kongresów i wieców przekracza statutem określony zakres działania Towarzystwa „Szkoły ludowej“, a podejrzewając w Kongresie tendencje polityczne, w żadnym razie na jego odbycie pozwoliby nie mogły, o czym inicjatorowie zostają zawiadomieni dla uniknięcia niepotrzebnych przygotowań. Wobec wysuniętych na plan pierwszy względów formalnych zakazu, wnoszenie rekursu na tym gruncie Zarząd główny uznał za bezcelowe, odstępując więc na razie od zamiaru urządzenia Kongresu, postanowił wnieść na Walne Zgromadzenie projekt odpowiedniej zmiany Statutu. Żałować tylko wypada, że poza Zarządem Towarzystwa „Szkoły ludowej“, sparaliżowanym przez wydany zakaz, nie wyłonił się Komitet z grona obywateli, któryby podjął tę sprawę na swoją rękę i dążył na drodze prawnej do usunięcia merytorycznej strony zakazu. Od przeprowadzenia zmiany Statutu zależeć będzie wznowienie tejże inicjatywy w roku przyszłym.

f) Inne czynności Zarządu.

Śród nieustannej troski o przysporzenie członków i zwiększenie dochodów Towarzystwa, Zarząd główny wydał odezwę do wszystkich Zarządów gminnych Galicji, wzywając je do przystąpienia do Towarzystwa „Szkoły ludowej“ w charakterze członków przez uchwalenie na ten cel stałej rocznej wkładki. Rozesłano około 2500 egzemplarzy odezw. Odpowiedziały następujące miasta i gminy:

Magistrat m. Tarnowa	zasilek jednor.	. .	100	kor.
„ „ Gorlic	wkł. czł.	. .	10	„
„ „ Krakowa	„ „	. .	20	„
„ „ Jarosławia	„ „	. .	25	„
„ „ Jaworowa	„ „	. .	4	„
Rada m. Krosna	„ „	. .	10	„
Urząd gminy Szczakowa	„ „	. .	10	„
„ „ w Jaworznie	„ „	. .	10	„
Razem . .				189 kor.

Skromny ten początek będzie może zachętą dla innych Gmin i Rad miejskich, aby bez odczuwalnego uszczerbku dla kas własnych przyczyniły się do postępu sprawy, która im z urzędu niejako na sercu leżeć powinna.

Oprócz tego Zarząd rozesłał do miejsc kąpielowych odezwę i listy zgłoszeń na członków, rezultaty jednak były niemal żadne.

Stosunki z Kołami utrzymywał Zarząd stałe i nader ożywione. Nowych Kół powstało 7, mianowicie: V. Koło im. Asnyka we Lwowie, Koło Akademickie w Krakowie, Koła w Peczeniżynie, Frysztaku, Kossowie, Bochni, Rawie Ruskiej, toczą się nadto rokowania o założenie Kół w Żółkwi i Limanowej.

Lustracyi dokonano 23, a mianowicie: w 5 Kołach lwowskich, Oświęcimiu, Krzeszowicach, w 2 Kołach w Stanisławowie, w Kołomyi, Nowym Targu, Zakopanem, Nowym Sączu, Tarnowie, Rawie Ruskiej, Sieniawie, Stryju, Śniatynie, Kałuszu, Czerniowcach, Złoczowie, Dolinie i Morawskiej Ostrawie.

Lustratorami byli pp.: Prezes Bandrowski, ks. Chromecki, Bartoszewicz, Golińska, Nitsch i Kołakowski.

Lustracyę Kół pozostałych poruczono najbliższemu Kołom miejscowym.

Na liczne zgłoszenia gmin, zwracających się z prośbą do Zarządu głównego o udzielenie zapomóg na budowę szkół,

tenże widział się zmuszonym odpowiedzieć odmownie ze względu na brak funduszków. Uchwalono tylko po 200 koron gminom: Przeczyca (pow. pilzneński), Bujaków (pow. bialski) i Bęczarka (pow. myślenicki). Gminie Chromohorba zwrócono kosztą w ilości 86-94 kor., poniesione z powodu bezpłatnego udzielenia przez nią gruntu pod szkołę. Nadto wyznaczono na wniosek III. Koła w Krakowie zasiłek w kwocie 200 kor. na urządzenie wypożyczalni w Morawskiej Ostrawie.

Celem ustanowienia nagród dla dzieci wszystkich szkół prowadzonych przez Zarząd główny, przeznaczono dla każdej z nich kwotę nie przenoszącą 20 kor., a więc razem do 120 koron. Dla nauczycielek szkół powyższych uchwalono dodatki półroczne po 100 koron

Towarzystwo „Szkół ludowej“ zapisało się na członka założyciela Uniwersytetu Ludowego, wnosząc kwotę 200 koron.

Tytułem zasiłku, pismu ludowemu dla kobiet „Przodownica“ przyznano jednorazowo 50 koron, zaprenumerowano nadto dla Kół 60 egzemplarzy pisma, oraz 10 egzemplarzy „Biblioteki ludowej“. Na inne liczne podania o zasiłki musiał Zarząd główny odpowiedzieć odmownie.

W sprawie założenia Bursy im. Mickiewicza w Czeraniowcach, Prezes udał się na miejsce i za jego inicjatywą odbyło się w „Czytelnii“ posiedzenie przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń polskich. Zgromadzenie uchwaliło powierzyć tę sprawę Kołu Pań miejscowemu, gdyż założone ono zostało w tym celu i posiada pozwolenie Namiestnictwa na zbieranie składek w ciągu lat trzech. Zarządowi tegoż Koła poruczono wypracowanie projektu Statutów dla Bursy. Projekt ten, przedstawiony Zarządowi głównemu w czasach ostatnich, okazał się z wielu względów niewystarczającym, tak, iż tenże widział się zmuszonym powierzyć tę czynność specjalnej Komisji z ludzi fachowych złożonej. Zarząd główny postanowił przyczynić się do założenia Bursy subwencją wynoszącą 2000 kor., gdyż na większy zasiłek fundusze Towarzystwa nie pozwalają.

Podczas uroczystego obchodu 500-letniej rocznicy założenia Wszechnicy Jagiellońskiej, Komitet stojący na czele akcyi obywatelskiej, zwrócił się do Zarządu głównego z propozycją współdziałania i udziału w obchodzie. Towarzystwo „Szkół ludowej“ okazało Komitetowi pomoc przy zbieraniu podpisów na adresie złożonym Senatowi przez ludność miasta Krakowa i przez delegację wzięło udział w pochodzie obywatelskim.

Na zakończenie dodać musimy, że w sprawie spadku

Tablica I. Ruch książek i czytelników w bezpłatnych czytelniach i wypożyczalniach Gow. „Szkoły ludowej“.

Nr. porządkowy	Siedziba wypożyczalni	Wypożyczalnia podlega Zarządowi	Kiedy wypożyczalnia została otwartą	Kto jest kierownikiem	Ile tomów liczy biblioteka	Ile razy w ciągu roku sprawozdawczego książki były wydawane	Ile tomów wydano	I czytelnikom	Czy jest czytelnia pism i jakie pisma się w niej znajdują	Czy czytelnia i wypożyczalnia jest bezpłatną
1	Mały Wiśnicz	Koła akad. w Krakowie	18/III 1900	Halina Bilińska	250	—	—	—		
2	Kraków (Grodzka 46)	Koła III. w Krakowie	15/III 1895	Galczyński	1.250	41	11.186	3.110		
3	Kraków (Sienna 16)	" " "	8/VII 1895	M. Kraskowska	1.296	39	13.383	7.895		
4	Podgórze	" " "	17/IV 1896	Moszoro	600	42	5.716	3.344		
5	Zwierzyniec (dom gminny) . .	" " "	30/XI 1896	Jaworowski	450	49	2.840	1.567		
6	Krowodrza (dom gminny) . . .	" " "	15/XII 1898	Dymek	450	50	5.544	3.437		
7	Kraków (szkoła na Kleparzu) .	Koła IV. w Krakowie	6/XI 1898	Z. Slatowska	217	45	2.246	100		
8	Lwów (szkoła im. Stasz.)	Koła Pań we Lwowie	1/III 1897	Karolina Domagalska	1.537	94	14.466	7.730		
9	Lwów (szkoła im. Konarskiego)	" " "	3/VII 1898	Ant. z Miłkowskich Gawrońska	447	38	4.153	3.436		
10	Lwów (przedm. na Zniesieniu)	" " "	w maju 1898	Zofia Grynbergowa	442	58	1.040	139		
11	Lubaczów	" " "	w lutym 1900	J. Pomorska	122	—	—	—	Polak.	
12	Łukawiec	" " "	14/XI 1897	Zofia Hryniewicz	263	96	410	327	Niedziela, Polak.	
13	Brzostowa Góra	" " "	1894	Ferdynand Dobrzański	300	—	—	—		
14	Komarno	" " "	1898	Jan Lisowski	283	—	—	—		
15	Sadogóra (na Bukowinie) . . .	" " "	1/XI 1898	Jan Żybaczynski	239	—	—	—	Głos ludu śląskiego.	
16	Suczawa (na Bukowinie) . . .	" " "	17/II 1899	Jan Chrzanowski	305	—	1.117	70	Niedziela.	
17	Seret (na Bukowinie)	" " "	17/I 1899	Ksiądz Ludwik Schweizer	282	—	—	—	Niedziela.	
18	Kucurmary (na Bukowinie) . .	" " "	1/I 1899	Tomaszewski	111	—	—	—	Gwiazdka Cieszyńska.	
19	Berezowica Mała	" " "	11/XI 1899	Wanda Hojakówna	124	—	—	—		
20	Magierów	" " "	1896	Ks. Kanonik Tarczyński	132	—	—	—		
21	Będowice (na Szląsku)	" " "	1898	Dziadek	318	—	—	—		
22	Pudków (na Szląsku)	" " "	1898	Jan Kotas	181	—	—	—		
23	Łazy (na Szląsku)	" " "	1899	Towarzystwo „Jedności“	156	—	—	—		
24	Jaworze (na Szląsku)	" " "	1899	E. Selbor	184	—	—	—		
25	Dawidów	Koła akad. we Lwowie	29/V 1898	H. Dziubakiewicz i J. Binkowski	530	81	2.287	1.000	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek, Niedziela, Kurjer lwowski.	
26	Rzęsna polska	" " "	1/X 1898	Fiala	165	14	276	38	Polak, Przodownica, Zorza, Mały świątek.	
27	Nozdrzec	" " "	1/XI 1898	Ks. Stanisław Schenker	320	48	1.873	73	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek.	
28	Czechowice (na Szląsku) . . .	" " "	18/XII 1898	Franciszek Benek	220	—	—	—	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek, Dziennik śląski, Gazeta olsztyńska, Głos niedzielny, Katolik.	
29	Łoniowy	" " "	15/I 1899	Jan Rysak	228	27	178	14	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek.	
30	Koropiec	" " "	10/II 1899	W. Hölzelhuber	200	39	291	49	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek.	
31	Łęki	" " "	1/III 1899	Franciszek Bilecki	162	12	187	33	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek.	
32	Ostra	" " "	12/III 1899	Jan Dancowicz	170	9	123	—	Polak, Przodownica, Zorza, Mały świątek.	
33	Podhorce	" " "	15/III 1899	Marcin Sęczkowski	165	23	437	62	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek.	
34	Zdroheć	" " "	15/IX 1899	Jan Stanek	145	8	273	31	Polak, Przodownica, Przyjaciel ludu, Zorza, Mały świątek.	
35	Lwów (ul. Piramowicza) . . .	Koła IV. mieszanego			512	—	875	117		
36	Czyszki	" " "			—	—	—	—		
37	Pomorzany	" " "			—	—	—	—		
38	Nowy Targ	Koła w Nowym Targu	1893	Aniela Łojasiewicz	756	50	933	452	Przodownica.	Pobiera się 1 centa na oprawę od każdej wypożyczonej książki.
39	Zakopane (Krupówki 10) . . .	Koła Zakopiańskiego	1897	Wenantyna Piasecka	959	50	2.788	2.067	Katolik, Misyje katolickie, Polak, Praca, Gazeta świąteczna, Zorza, Gazeta rzemieślnicza, Głos ludu śląskiego, Gwiazdka cieszyńska, Światło, Szkółka domowa, Dzwonek, Rolnik śląski, Poradnik gospodarski, Przegląd wszechpolski, Gazeta handlowo-geograficzna, Przegląd pedagogiczny, Nowa Reforma, Głosie wielkopolski, Wierzyrozy rodzinne, Mały świątek, Gazeta polska w Brazylii.	
40	Poronin	" " "	1899		80	od 1/IV rozdzawni- ctwo zawieszzone 10	164	112		
41	Sambor	Koła w Samborze	6/III 1898	Stanisława Tomaszewska	420	47	2.284	343		
42	Żywiec	Koła w Żywcu	1896	Gasiorowska, Bętkowska i Gawinówna	632	50	8.500	232	Wędrownice, Polak, Przodownica.	
43	Sieniawa	Koła w Sieniawie	1/IX 1893	Wł. Michalik	454	—	760	50		
44	Sobniów	Koła w Jasle	7/IX 1899	Jan Wawryka	100	—	160	—		
45	Brzyszczyki	" " "	12/VIII 1899	Marcin Pasterczyk	100	—	164	—		
46	Jaremiówka	" " "	29/X 1899	Walenty Pasterczyk	100	—	75	—		
47	Warzyce	" " "	12/I 1900	Antoni Czapliński	100	—	178	—		
48	Szebnie	" " "	21/I 1900	Piotr Cyrkiel	100	—	88	—		
49	Morawska Ostrawa	Koła Ostrawskiego	9/VII 1899	Dawniej Józef Dziewulski i A. Słowik obecnie Wacław Naake-Nakęski	505	—	1.717	297	Nowa Reforma, Polak, Obrona ludu, Naprzód, Głos ludu śląskiego, Rolnik śląski, Słowo polskie, Kurjer lwowski, Ciepły, Kurjer stanisławowski, Przodownica, Przegląd wszechpolski, Głos przemyski, Monitor i czeckie Ostrawskij Obzor, Na zdar i Duch casu, oraz niem. Ostrauer Zeitung.	
50	Sucha	Koła w Suchej	1896	Teresa Mieszczyńska	166	50	1.900	210	Związek chłopeki, Polak, Nowy Dzwonek, Przodownica.	
51	Borysław	Koła w Borysławiu	1900		216	—	—	—		
52	Przemyśl	Koła w Przemyślu	10/XII 1893	Tarnawska i Wiśłocka	260	—	1.639	134	Słowo polskie, Echo przemyskie, Głos narodu, Gazeta narodowa.	
53	Poraż	" " "	1899	J. Gryziecki i M. Dobrzańska	—	—	41	38		
54	Oświęcim	Koła w Oświęcimiu	1894	Jan Stankiewicz	602	—	—	82		
55	Jarosław (przed. dolno-łęzajskie)	Koła w Jarosławiu	1896	Herlosowna	285	—	—	—		
56	Jarosław (śródmieście)	" " "	1899	Droba i Hryniewicz	—	—	—	—		
57	Karwina	Koła w Karwinie			556	—	2.000	—	19 czasopism.	
58	Stonawa	" " "			—	—	—	—		
59	Olechowce	Koła w Sanoku	1899		—	—	—	—		
60	Jędruszkowce	" " "	1898		—	—	—	—		
61	Kałuż	Koła w Kałuszu	6/I 1898	Dr. Wurst	335	—	—	210		
62	Stryj	Koła w Stryju	1892		—	—	—	—		
63	Kołomyja	Koła w Kołomyi	1892		—	—	—	—		
64	Cieniawa	" " "	1894		—	—	—	—		
65	Rycheice	Koła w Drohobyczu	1894	Marya Rybotycka	200	—	—	250		
66	Stebnik	" " "	1894	Różycki	1.030	—	—	—		
67	Wadowice	Koła w Wadowicach			—	—	—	—		
68	Majdan stary	Koła w Radziechowie			—	—	—	—		
69	Jaworze	Koła w Turce	1895	Albin Sielecki	—	—	584	—		
70	Ciężkowice	Koła w Ciężkowicach			—	—	—	—		
71	Rabka				—	—	—	—		
72	Biała	Szkoły polskiej			—	—	—	—		
73	Dąbrowa	Koła w Dąbrowej	1/VII 1899		—	—	—	—		
74	Śniatyn	Koła w Śniatynie	1/I 1900		54	—	—	—	Przodownica.	
75	Ulicko Serekiewicz	Zarządowi Głównemu			—	—	—	—		
76	Czernielów mazowiecki	Koła w Tarnopolu	29/VI 1899	Edward Pichurski	115	—	—	—	Niedziela, Polak, Przodownica.	
77	Chodacków wielki	" " "	9/VII 1899	Karol Feiner	105	—	—	—	Te same.	
78	Począpince	" " "	16/VII 1899	Leon Nawarecki	100	—	—	—	Te same.	
79	Płotycz	" " "	17/IX 1899	Ks. Feliks Rydel	157	—	—	—	Niedziela, Polak, Przodownica, Krzyż, Nowy Dzwonek, Niewiasta Polska, Gwiazdka cieszyńska.	
80	Borki wielkie	" " "	7/I 1900	Ks. Jan Bładowski	138	—	—	—	Niedziela, Polak, Przodownica, Niewiasta Polska, Gwiazdka cieszyńska, Słowo polskie.	
81	Berezowica wielka	" " "	7/I 1900	Gustaw Strobel	72	—	—	—	Przodownica.	
82	Zabojki	" " "	11/II 1900	Feliks Domoradzki	153	—	—	—	Niedziela, Polak, Przodownica.	
83	Draganówka	" " "	11/III 1900	Kazimierz Sawicz	128	—	—	—	Te same.	
84	Podhajce	Koła w Podhajcach			—	—	—	—		
85	Przemysław	Koła w Przemysławach	1899	Jadwiga Hyżycka	432	—	—	208	Niedziela, Jedność, Przewodnik Kółek rolnicz., Praca, Przodownica, Polak.	
86	Świrz	" " "	1899	Stanisław Łukaszewicz	71	—	—	170	Te same.	
87	Kimierz	" " "	1899	Reicher	120	—	—	133	Te same.	
88	Hanaczów	" " "	1899	Ossoliński	32	—	—	—	Te same.	
89	Horodyszcza	Koła w Brzeżanach			—	—	—	—		
90	Podwysokie	" " "			—	—	—	—		
91	Kozowa	" " "			—	—	—	—		
					22.389	—	92.975	40.560		

po ś. p. Neumannie Zarząd główny otrzymał już asygnatę na podjęcie kwot rozporządzalnych i przystąpi natychmiast do ich zrealizowania.

Przewodniczący:

Dr. Ernest Bandrowski.

Sekretarze:

Kazimiera Bujwidowa.

Dr. Zygmunt Balicki.

III.

Czytelnie i wypożyczalnie książek.

Na kwestyonaryusz dotyczący stanu czytelń i wypożyczalni książek, istniejących przy Kołach Towarzystwa, otrzymał Zarząd następujące odpowiedzi (patrz Tablica I.).

Tablica powyższa pomimo całej niedokładności w jej wypełnieniu przez Koła — wykazuje 92.975 przeczytanych tomów w roku 1899 i 40 560 czytelników. Cyfry te są większe w rzeczywistości; na 91 czytelń i wypożyczalni, tylko 45 podało cyfry mniej lub więcej szczegółowe.

Nie potrzebujemy chyba zaznaczać, jak wielka rola na polu szerzenia oświaty przypada na karb czytelni i wypożyczalni. Żałować jedynie wypada, że nie wszystkie Koła Towarzystwa należycie zrozumiały doniosłość akei oświatowej tą drogą. — A przecież każde Koło mogłoby na wzór Tarnopola, Jasła, Brzeżan, lub Kół lwowskich i krakowskich zakładać w okolicznych wsiach i przedmieściach bezpłatne, należycie zorganizowane czytelnie i wypożyczalnie.

Przy sprawozdaniu z działalności Kół miejscowych przytaczamy próbkę takiej zorganizowanej akei i wspaniałe rezultaty, jakieby ona przynieść mogła. Trudności przy założeniu nie są do nieprzewyciężenia. Wprawdzie, dzięki nieprzychylnemu stanowi, jakie wobec zakładanych przez Towarzystwo czytelń, zajęła Wysoka c. k. Rada szkolna krajowa (na załatwienie podań, wniesionych przez Zarząd 14 lipca roku zeszłego, do dziś dnia nie mamy stanowczej odpowiedzi, a w międzyczasie mieliśmy propozycją wysyłania całych księgozbiorów

na rewizję do Lwowa), utrudnionem jest wynalezienie lokali w na pomieszczenie bibliotek, — próby wszakże dowiodły, że i w lokalach gminnych, a nawet prywatnych chłopskich chałupach wypożyczalnie rozwijać się mogą przy dobrej woli ze strony Kół miejscowych, wykonywujących nad nimi opiekę.

Na założenie biblioteczki wiejskiej łącznie z oprawą nie trzeba na razie więcej niż 120 koron, a około 60 kor. rocznie na kompletowanie katalogów i utrzymywanie książek w porządku. Jedna zabawa, raut, lub festyn, znakomicie na pokrycie potrzebnych kosztów wystarczy, a zasługa około podniesienia poziomu oświaty w okolicy będzie niezaprzeczoną. Jeżeliby się dało urządzać jeszcze w myśl naszej instrukcyi niedzielne wspólne czytania i pogadanki, ruch umysłowy w kraju wzrósłby znakomicie.

Niektóre Koła w sprawozdaniach nadsyłanych zarządowi oświadczają, że działalność w kierunku powyższym na miejscu jest zbyt ciężką, wobec istniejących już przez inne Towarzystwa założonych instytucyj. A przecież pozostają im całe szeregi wiosek okolicznych, gdzie oświata prawie wcale nie dotarła, gdzie zabobony i przesady kwitną w całej pełni i tworzą nie spotykany nigdzie w Europie obraz kultury, naszej rodzimiej polskiej. Niepojętą jest doprawdy apatya Kół miejscowych, wobec tak wielkiej pracy do przeprowadzenia. Znamy inteligentnych mieszkańców prowincjonalnych miast Galicyi, uważających się na nudy i pustkę umysłową: Gdyby zechcieli tym zasobem wiadomości, który dzięki szczęśliwym warunkom posiedli, podzielić się z maluczkimi, których takie nieprzebrane masy nieszczęśliwy kraj nasz liczy, mieliby czas wypełniony, a przy wymianie myśli do osobistego dalszego rozwoju umysłowego znaleźliby podniecie!

Obudźmy się z apatyi i odrętwienia, nie wstydźmy i nie obawiamy się nazwy społeczników i agitatorów dla spraw krajowej oświaty. Nie da nam wprawdzie proponowana agitacya zaszczytnych stanowisk, ani materialnych korzyści, ale da nam zadowolenie wynikające z poczucia spełnionego wobec kraju obowiązku, i wdzięczność w sercach współbraci.

Zarząd główny, widząc konieczną potrzebę wydania katalogu dla bibliotekzek, zwrócił się z prośbą do krakowskiego Koła III o opracowanie wzorowego katalogu dla mniejszych i większych bibliotekzek miejskich i wiejskich.

Koło III żądany katalog przysłało, a rzeczą następnego Zarządu będzie go wydać drukiem po odpowiednim rozpatrzeniu.

IV.

Szkoły dla dorosłych analfabetów.

Na kwestyonaryusz, dotyczący stanu szkół dla dorosłych analfabetów, rozesłany przez Zarząd główny, następujące Koła nadesłały odpowiedzi wyczerpujące lub częściowe (patrz Tablica II).

Na skutek lustracyi dokonanej przez Zarząd główny w męskiej szkole analfabetów na Kleparzu w Krakowie, oraz na skutek wniosku Walnego Zgromadzenia r. z, przystąpił Zarząd główny do zreorganizowania nauki w szkołach dla dorosłych analfabetów. Wybrana w tym celu Komisya, złożona z pp Bartoszewicza, Bujwidowej, Maciołowskiego, Parczyńskiego, Wojtygi, Winkowskiego i Wiśniewskiej opracowała projekt następujący:

I. Kurs nauki właściwej powinien być co najwyżej dwuletni (2 lub 3 godziny tygodniowo, rocznie 100—120), ale już po pierwszym roku powinni uczniowie umieć powoli druk i pismo czytać, i pisać. Drugi rok nauki służyć ma tylko do utrwalenia i nabycia wprawy.

II. Do tego celu ma być zastosowana metoda i podręczniki.

Metoda nauczania odrzucić ma to wszystko, co z wiekiem, rozwojem umysłowym i praktyką życia dorosłych uczniów się nie zgadza; nauka postępować musi raźnie, a obejmować rzeczy istotne i niezbędne. Podręczniki również powinny uwzględniać wiek, pojęcia i zawód ucznia, i zawierać od początku naprzemian ustępy czytane i pisane. Nauczanie czytania i pisanja odbywać stę powinno na podstawie abecadła ruchomego i tablic systematycznie ułożonych, wreszcie książek odpowiednich. Treść książek stanowić mają ustępy zastosowane do wieku, rozwoju i zawodu uczniów, a nie jak to się dzieje obecnie, małe powiasteczki moralne, bajeczki lub nieudolne wierszyki dziecinne. Przymuszanie bowiem uczniów do czytania i odpowiadania zwrotami sześcioletniego dziecka, często do nauki zniechęca, a zawsze ją ośmiesza. Ustępy podręcznika

dla dorosłych analfabetów zawierać mają krótkie popularnie napisane wiadomości z historii i geografii polskiej, nauk przyrodniczych, wiadomości higieniczne, społeczne, najważniejsze sprawy gminne, krajowe i państwowe, prawa i obowiązki obywatelskie, oraz najczęściej w życiu trafiające się pisma, jakoto listy, kwity, rachunki i t. d.

Dopóki tak ułożonej książki nie ma, należy wybierać do czytania ustępy z książek obecnie przy nauce dopełniających używanych.

III. Nauka innych przedmiotów:

a) nauka rachunków ma się odbywać jedynie na przykładach praktycznych z życia wziętych, przy równoczesnem uzmysłowieniu monetami, miarami, wagami bez abstrakcyjnych szkolnych wyrażen, jak np. różnice, iloczyny, mniej, więcej, mieści się i t. d. Uwzględnić się ma zakres liczb 1—100.

b) nauka religii musi być traktowana również na przykładach praktycznych, wziętych z życia Chrystusa, żywotów Świętych i t. d., a nie może być bezwarunkowo, jak się to wielokrotnie praktykowało, pamięciowem recytowaniem prawd dogmatycznych według katechizmu. Przedewszystkiem przyjąć bowiem musimy, że czterdziesto i więcej letni uczeń katechizmowe prawdy zkądinąd znać już musi, a powtórę wychodzimy z zasady, że takie nauczanie na przykładach, podobieństwach i przypowieściach, bardziej starszego ucznia zainteresuje i więcej moralnego pożytku mu przyniesie, aniżeli wtłaczanie w odrętwiały już cokolwiek umysł suchych pamięciowych formułek i określeń.

IV. Przy zakładaniu szkoły pilnie baczyć należy na dobór sił nauczycielskich. Nauczyciel zapomnieć tu powinien o metodzie, w jakiej uczy dzieci i do nich przemawia, — musi uważać uczniów za równych sobie obywateli, musi posiadać wielki takt i potrafić zapał do nauki wzbudzić i podtrzymać.

V. W celu obmyślenia szczegółowego planu nauki pojedynczych przedmiotów, oraz w celu wystarania się o podręczniki odpowiednie, wybrano stałą komisję, złożoną z panów ks. Chromeckiego, dyrekt. Maciołowskiego, p. Parezyńskiego i Bartoszewicza.

VI. Komisya rzpoczęła już swoje czynności, a mianowicie zlustrowała szkołę analfabetów w Krakowie i przystąpiła do opracowania planów szczegółowych, nadto zebrała materiały do ułożenia podręcznika do nauki czytania i pisania potrzebny.

V.

Popularne wykłady.

Działalność Towarzystwa na polu organizowania popularnych wykładów zmniejszyła się w roku sprawozdawczym z powodu rozwiniętej akcji Uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza. Jedynie Koła akademickie lwowskie i krakowskie, a także lwowskie Koło IV i Koła w Borysławiu i Zakopanem zorganizowały po kilka lub kilkanaście wykładów, jak o tem będzie wzmianka przy działalności kół miejscowych.

VI.

Koła miejscowe.

Sprawozdanie z działalności Kół opieramy częściowo na sprawozdaniach przez Koła nadesłanych, częściowo zaś na sprawozdaniach lustratorów.

Ogólny obraz działalności Towarzystwa za pośrednictwem Kół nazwać należy dodatnim, chociaż daleko jeszcze do tego, by go można było nazwać zadawalniającym. Są miejscowości, gdzie Kół wcale nie ma, a mają wszelkie warunki istnienia, są inne, gdzie pomimo istnienia Koła, ludność miejscowa sprawami oświaty wcale się nie interesuje. A przecież pożądanem, a nawet wprost koniecznem jest wyrobienie wśród ogółu społeczeństwa poczucia obowiązku współdziałania w pracy nad podniesieniem oświaty w kraju.

Ustępujący Zarząd za jeden z takich środków „budzących“ uważał zwoływanie wieców, mających na celu omówienie obecnego stanu oświaty, oraz rozpatrzenie się w środkach najenergiczniej do podniesienia poziomu dzisiejszego wiodących. Wobec jednakże udaremnienia zamiarów przez władze, które w statucie Towarzystwa odpowiedniego paragrafu, pozwalającego na zwoływanie wieców nie znalazły, musiał Zarząd myśli tej na razie zaniechać i poprzestaje na gorącym poleceniu sprawy tej następnemu Zarządowi.

Odpowiedni wniosek o zmianę statutu przedkłada ustępujący Zarząd Walnemu zgromadzeniu.

W Kołach, z małym wyjątkiem, zwiększyła się w roku bieżącym działalność miejscowa. Widać to szczególnie z tablicy czyteln i wypożyczalni, których liczba wzrosła w r. b. o przeszło 50. Żałować tylko należy, że nie wszystkie czytelnie i wypożyczalnie nadesłały dokładne sprawozdania z ruchu czytelników. Wówczas moglibyśmy się poszczycić jeszcze większą cyfrą ruchu książek, która i tak poważnie się przedstawia, bo aż 22.389 tomów wynosi.

Ruch w szkołach analfabetów przez Koła miejscowe utrzymywanych przedstawia się również pomyślnie. Reorganizacja tych szkół, przez Zarząd opracowana, wyda zapewne na przyszłość jeszcze lepsze rezultaty.

Oprócz czyteln i szkół dla dorosłych analfabetów, zamierzyły niektóre Koła budowę szkół własnych. Są to przedsięwzięcia bardzo trudne, ale jak to z praktyki dawnej wiemy, niemożliwe. — Dlatego też Kołom w Krakowie (Kółu Pań), Kałuszu, Przemyślu, Nowym Sączu i Stanisławowie przesyłamy serdecznie „Szczęść Boże“.

Również wydatnie przedstawia się działalność Kół w kierunku rozdawania ubrań i zapomóg działwie szkolnej. Uważając jednakże tę stronę działalności za pośrednio tylko z celami Towarzystwa związaną, nie przestaniemy zachęcać Kół miejscowych do ograniczenia wydatków na pomienione cele, pozostawiając poniekąd starania w kierunku powyższym instytucjom czysto filantropijnym.

Towarzystwo szkoły ludowej powinno już mieć obecnie wytknięty plan akcyi. Postawiwszy sobie np. za hasło: „zmniejszenie ilości analfabetów w kraju“, lub „rozwój oświaty pozaszkolnej“, zdążać do tego powinno wytrwale w sposób należyte obmyślany i zorganizowany. Dla tego i działalność Kół — tych wykonawców ogólnego planu, powinna być z góry przewidziana. Podczas gdy w pierwszych latach istnienia każdy objaw ruchu w Kołach miejscowych przyjmować trzeba było z zadowoleniem, dziś mamy już prawo wymagać pewnego planu w działalności. — Walne zgromadzenia delegatów w pierwszym rzędzie za cel mieć powinny porozumienie się co do planu takiej akcyi wspólnej. Nie drobiazgi administracyjne powinny być przedmiotem obrad w sekcjach walnego zgromadzenia, lecz ułożenie programu działalności, obejmującego cały kraj i należyte zorganizowanie jego wykonania. Wówczas walne zjazdy delegatów mieć będą istotny pożytek i, mamy nadzieję, wnioski o zaniechanie tych zjazdów przestaną się pojawiać.

Gdyby np. każde Koło posiadało tylko u siebie i w okolicy 5 biblioteczek, nie więcej niż po 100 tomów liczące, jak to np. mają Koła w Jasle, Przemyślanach i Tarnopolu, wówczas mogłoby każde z nich po upływie roku, licząc 50 zmian na rok, wykazać, przy wydawaniu 1 raz w tygodniu, 25.000 przeczytanych książek. 75 takich Kół dałoby obrót 1,885.000 przeczytanych książek. A 1,885 000 przeczytanych książek, to 1,885.000 godzin, wydartych pijaństwu, karciarstwu, a choćby tylko próżniactwu lub bezmyślności.

Biblioteczka ze 100 tomów złożona starczy na 2 lata, przy proponowanym rozdawnictwie 1 raz w tygodniu czyli 50 razy na rok. 100 złr. na 2 lata z oprawą i utrzymaniem, toć nie jest koszt przechodzący siły każdego najmniejszego nawet Koła przy odrobinie energii i dobrej woli. A każde z kół będzie miało zadowolenie, że przykłada swą cegielkę do olbrzymiego gmachu, w którym apatyczne, nieświadome jednostki przekształcać się będą powoli na energiczny i myślicy ogół. Oto próbka zorganizowanej akcyi. — Dobre są niezaprzeczenie i pojedyncze usiłowania, ale wówczas z rezultatów tych usiłowań spory procent idzie na marne. Tak jak umysł jednostki potrzebuje koniecznie podniet zewnętrznych, od innych osobników pochodzących, aby się nie zasklepił i na pewnym stopniu rozwoju nie skamieniał, tak i ogniska kulturalne muszą mieć możność zetknięcia się z innymi, aby gasnąć nie zaczęły. Dla tego to pożyteczniejszą w każdym kierunku jest akcyja zorganizowana, cały kraj równomiernie obejmująca, aniżeli pojedyncze usiłowania jednostek lub nawet Kół pojedynczych. To też pragnęlibyśmy, aby już w najbliższej przyszłości wszystkie Koła po wzajemnem porozumieniu rozpoczęły jedną wspólną akcyję. Jaki sobie program nakreślą i co za najpilniejszą potrzebę uznają, pokażą obrady walnego zjazdu. Nie wątpimy, że po kilkoletnich próbach i nabytem doświadczeniu rezultatem tych obrad będzie przedsięwzięcie akcyi pożytecznej i praktycznej.

Tego rodzaju akcyja wspólna nie wyklucza dodatkowych czynności Kół w danych miejscowych warunkach potrzebnych. Każde Koło obok wykonywania wspólnego planu może i powinno, stosując się do potrzeb otoczenia, robić w kierunku szerzenia oświaty wszystko, co tylko w jego siłach leży. Byłoby jedynie pożądanem, żebyśmy nareszcie zrozumieli tak często powtarzane hasła: w „łączności siła“, a korzystając z organizacyi Towarzystwa, nie rozpraszali sił na drobiazgi, lecz do wspólnego większego celu dążyć zaczęli!

Przy przeglądzie Kół trzymać się będziemy porządku alfabetycznego.

1. Koło w Białej

założone 25 maja 1894 roku.

Przewodnicząca Róża Hofmanowa, zastępca Antoni Rotter, sekretarz Adam Wojdałowicz, skarbnik Franciszek Ry-siewicz.

Koło zajmowało się opieką nad działalnością uczęszczającą do szkoły polskiej. Bibliotekę dla dzieci, którą dawniej prowadziło we własnym zarządzie przekazało szkole. Członków liczy 97.

2. Koło w Bohorodczanach

Nowo zawiązane w styczniu 1899 roku.

Przewodnicząca Karolina Miekłowa, zastępca Józef Sze-liński, sekretarz Leonard Wojnarowski, skarbnik Konstanty Marianowski, zastępczyni Herminia Hordyńska.

Koło ogranicza na razie swą działalność na zaopatrywaniu ubogiej działalności szkolnej w odzież. Członków liczy 43.

3. Koło w Borysławiu

założone 25 kwietnia 1898 roku.

Przewodniczący Antoni Werber, zastępczyni Gąsiorowska, sekretarz Breitenwald, skarbniczka Limanowska.

Koło rozwija działalność w kierunku jednania członków, oraz szerzenia oświaty wśród miejscowej ludności robotniczej. Zorganizowało wypożyczalnię książek, która została 21 marca 1900 r. otwarta, oraz urządzało wykłady specjalnie o treści pouczającej dla górników. Skarży się na obojętność wśród klasy robotniczej. Członków liczy 104.

4. Koło w Brzeżanach

założone w lutym 1893 roku.

Przewodniczący Dr. Kowenicki, zastępca ks. Waleryan Bąkowski, sekretarz Jan Gruszecki, skarbnik Stanisław Wieszniowski.

Koło założyło w roku sprawozdawczym trzy czytelnie, w Horodyszczu, w Podwysokiem i Kozowej. Członków liczy 73.

5. Koło w Chrzanowie

w zawiązaniu.

6. Koło w Bochni

w zawiązaniu.

7. Koło w Cieszynie

po kilkoletniej przerwie organizuje się na nowo.

8. Koło w Ciężkowicach

założone w roku 1892.

Sprawozdania nie nadesłało.

9. Koło pań w Czerniowcach

założone w roku 1892.

Przewodnicząca Matylda Zacharowa, zastępczyni Jadwiga Blaimowa i Zofia Halbanowa, sekretarka Wanda Patlewiczowa, skarbniczka Stefania Wellesowa.

Koło zajęte jest zbieraniem funduszków na bursę w Czerniowcach i przysłało odpowiednio zredagowany statut Zarządowi głównemu do zatwierdzenia.

10. Koło w Dąbrowie

założone w maju 1894 roku.

Przewodniczący Andrzej Niedzielski, zastępczyni Olimpia Bartmanowa, sekretarka Malwina Niedzielska, skarbnik Walery Hainz.

Koło zajęte się założeniem miejscowej wypożyczalni, która też została w lipcu r. z. otwartą. Koło oprócz dbałości o cele miejscowe zasila co roku wydatną kwotą kasę Zarządu głównego. Należy do ruchliwszych Kół Towarzystwa. Członków liczy 41.

11. Koło w Dębicy

założone 12 marca 1893 roku.

Sprawozdania nie nadesłało.

12. Koło w Dobczycach

po kilkoletniej przerwie organizuje się na nowo za staraniem panów Kowalskiego i Dra Mikołajskiego.

13. Koło w Dobromilu

założone 2 czerwca 1894 roku.

Przewodniczący Dr. Ludwik Œwiklicer, zastępcza Antoni Kościński, sekretarz Antoni Kyc, skarbnik Antoni Tarczyński.

Sprawozdania z czynności nie nadesłało.

14. Koło w Dolinie

założone 12 czerwca 1892 roku.

Sprawozdania nie nadesłało.

15. Koło w Drohobyczu

założone 1 października 1893 roku.

Przewodniczący Leonard Wiśniewski, sekretarka Michałina Lerch, skarbnik X. Szałayko.

Prowadzi wypożyczalnię w Rycheicach i Stebniku. — Członków liczy 107.

16. Koło w Dublanach

założone 1 stycznia 1899 roku.

Sprawozdania nie nadesłało.

17. Koło we Frysztaku

w zawiązaniu.

18. Koło w Gorlicach

założone w roku 1893.

Przewodniczący Wojciech Biechoński, za sekretarza Anna Skwarczowska.

Koło zajmowało się zbieraniem wkładek, oraz podatku narodowego. Członków liczy 40.

19. Koło w Jarosławiu

założone 23 lutego 1896 roku.

Przewodnicząca Adela Grabowska, zastępca Dr. Adolf Dietzins, sekretarka Wanda Niwińska, skarbnik Bolesław Wodzinski, bibliotekarz Dr. Hryniewiecki.

Koło utrzymywało szkołę dla analfabetów dorosłych, szkołę dla służby żeńskiej, oraz 2 bezpłatne wypożyczalnie. Nadto udzielało Koło zasiłków pieniężnych na przybory szkolne dla młodzieży. Bardzo ruchliwe i energiczne Koło. Członków liczy 164.

20. Koło w Jaśle

założone w roku 1894.

Przewodniczący Dr. Andrzej Pawłowski, zastępca Tytus Braglewicz, sekretarz Seweryn Kulczycki, skarbnik Mieczysław Drzymuchowski.

Koło założyło własnymi siłami wypożyczalnię w Jarosławcu, Sobniowie, Brzyszczech, Warzycach i Szebni.

Należy do najenergiczniejszych Kół Towarzystwa. Członków liczy 138.

21. Koło w Jordanowie

założone w lipcu 1892 r.

Przewodnicząca Dolais Magdalena, zastępca ks. Grudziński, sekretarka Wojeiechowska Władysława, podskarbi Służewski Kazimierz.

22. Koło w Kałuszu

założone w grudniu 1892 roku.

Przewodniczący Dr. Adolf Wurst, zastępca Dr. Stanecki, skarbnik Hellebrand, sekretarz Władysł. Daun, bibliotekarka Jadwiga Röhring.

Koło prowadzi wypożyczalnię książek i postanawia otworzyć w jesieni kurs dla analfabetów dorosłych. Postanawia budować szkołę w Kopankach dla kolonii Mazurskiej. Członków liczy 69.

23. Koło w Karwinie

założone 6 maja 1894 roku.

Przewodniczący Wojciech Dziewoński, zastępca Alojzy Mokrosz, sekretarz Franciszek Masny, zastępca Wincenty Tomasik, skarbnik Antoni Nowak, zastępca Andrzej Witoszek, bibliotekarze: Franciszek Glatz, N. Pułka, Kubanek i Piotr Mocek.

Koło liczy 229 członków, wyłącznie robotników. Prowadzi 3 wypożyczalnie: w Karwinie, Stonawie i Rychwałdzie. Od czasu do czasu Koło urządza przedstawienia amatorskie. Koło służyć może jako wzór organizacyi oświatowej dla wszystkich zbiorowisk robotniczej ludności.

24. Koło w Kolbuszowie

założone 22 września 1894 roku.

Sprawozdania nie nadesłało.

25. Koło w Kołomyi

założone 3 kwietnia 1892 roku.

Przewodnicząca Stefania Jasińska, zastępca Karol Baliński, sekretarka Eugenia Bartoniówna, skarbniczka Michalina Głazewska.

Koło prowadzi 2 wypożyczalnie, w Kołomyi i Cieniawie, oraz szkołę dla analfabetów w 2 oddziałach. — Koło zebrało

fundusz im. Gabryela Sysaka, długoletniego prezesa Koła, odsetki od którego będą zasilać szkołę dla dorosłych analfabetów im. zmarłego. Członków liczy 191.

26. Koło w Kossowie

w zawiązaniu.

27. Koło w Krzeszowicach

założone w sierpniu 1893 r.

Przewodniczący Walery Krawczyński, zastępca Teofil Bartmański, skarbnik Roman Falkowski, sekretarz Jan Czadowski.

Koło ogranicza swą działalność na zbieraniu wkładek od członków, których liczy 59.

28. Koło I. męskie w Krakowie

założone 12 marca 1892 r.

Przewodniczący ks. Chromecki Tadeusz, zastępca Ludwik Małecki, sekretarz Eustachy Śmiałowski, skarbnik Tadeusz Jasiński.

Koło zajmuje się szkołą dla dorosłych analfabetów, która się mieści na Kleparzu w szkole św. Floryana.

Z inicjatywy p. Małeckiego rozpoczęło Koło zbierać składki do puszki w lokalach publicznych i osiągnęło z tego źródła znaczny dochód, w pierwszym bowiem miesiącu zebrano 449 koron.

Wzór do naśladowania dla kół innych.

Członków liczy koło 467.

29. Koło II. (Pań) w Krakowie

założone 23 marca 1892 r.

Przewodnicząca Idalia Pawlikowska, zastępczyni Eliza Pareńska, sekretarka Marya Siedlecka, skarbniczka Leontyna Owczarkiewicz.

Koło uczestniczyło w otwarciu szkoły w Trojanowicach, do czego przyczyniło się w roku ubiegłym datkiem 375 złr. Ofiarowało szkole portrety Kościuszki i Mickiewicza, dzieciom zaś szkolnym książeczki i przybory szkolne. Również nauczycielowi w Trojanowicach za sumienne prowadzenie nauki przyznało Koło subwencję.

Na przybory szkolne dla dziatwy, uczęszczającej do szkoły w Wolicy, przed 2 laty przez Koło założonej, wydano 30 złr.

W celu uczczenia pamięci królowej Jadwigi, która już przed lat pół tysiącem zrozumiała doniosłość nauki i oświaty, postanowiło Koło wybudować szkołę Jej imienia w Zwardoniu na kresach.

Celem powiększenia funduszków urządziło Koło w grudniu roku zeszłego loteryą, a obecnie festyn w Parku Jordana. Wydało nadto korespondentki z portretem królowej Jadwigi i rozdało listy i puszki do zbierania na ten cel datków.

Na szkołę Asnyka w Delejowie przesłało Koło Zarządowi głównemu, jako częściowy zwrot długu 1.200 złr. — W celu zwiększenia funduszu na ten cel potrzebnego, postanowiło Koło założyć księgę pamiątkową założycieli szkoły im. Adama Asnyka.

Członków Koło liczy 486. Czynne i gorliwe jak zwykle.

30. Koło III w Krakowie

założone 28 marca 1896 r.

Przewodniczący Odo Bujwid, zastępczyni Dr. Zofia Daszyńska-Golińska, sekretarka Helena Witkowska, skarbnik Dr. Michał Kirkor.

Koło prowadzi w swoim Zarządzie 5 bezpłatnych wypożyczalni książek w Krakowie i na przedmieściach.

W roku sprawozdawczym założyło wypożyczalnię w Morawskiej Ostrawie, kosztem 562 kor. 66 hal.

Koło urządziło 68 popularnych wykładów w Krakowie przy ogólnej liczbie słuchaczy 3.148. Członków liczy 210.

31. Koło IV. Kleparskie w Krakowie

założone 18 stycznia 1898 r.

Przewodniczący Ignacy Pawłowski, zastępczyni Dr. Anna Wyczółkowska, sekretarz Pol, skarbnik Jaworowski.

Koło utrzymuje bezpłatną wypożyczalnię książek w Krakowie na Kleparzu, w szkole św. Floryana.

32. Koło V. akademickie w Krakowie

założone w czerwcu 1899 roku.

Przewodniczący Dr. Bujak, zastępca Wojciech Wojdyła, sekretarz Wincenty Sikora, skarbnik Bełtowski Stanisław.

Koło prowadzi szkołę dla analfabetów w Podgórzu. Założyło bezpłatną wypożyczalnię w Małym Wiśniezu (powiat Bochnia), a stara się o założenie drugiej we wsi Łęki (pow. Brzeski). Urządziło w okolicznych wsiach Krakowa popularne wykłady. Utworzyło komisję katalogową, mającą za zadanie

gruntowne zapoznanie się z literaturą ludową. Zakupiło 220 egzemplarzy broszury Wojnara o Mickiewiczu i rozdało między lud. Na szkołę w Białej urządziło bal, który dał czysty dochód 1.152 kor. 83 hal. — Bardzo ruchliwe i energiczne Koło, chociaż nie może jeszcze rywalizować ze lwowskim Kołem akademickim, a to głównie, jak utrzymuje w sprawozdaniu, z tego powodu, że senat akademicki krakowski zajął względem Koła nieprzychylnie stanowisko. Podczas gdy rektor lwowski i wszyscy lwowscy profesorowie sami się na członków Koła zapisali i dali tem niejako moralną sankcję działalności Koła akademickiego, senat akademicki w Krakowie, odmówił nawet sal uniwersyteckich na posiedzenia Koła! Członków liczy 107.

33. Koło I. męskie we Lwowie

założone 20 maja 1893 r.

Pomimo kilkakrotnych upomnień sprawozdania nie nadesłało i wogóle nie daje znaku życia.

34. Koło II. (pań) we Lwowie

założone w kwietniu 1892 r.

Przewodnicząca Jadwiga Skalkowska, zastępczyni Eulalia Koeplowa i Stanisława Mostowska, sekretarka Anna Lewicka, skarbniczka Stanisława Bienkowska.

Koło zajmowało się głównie zakładaniem i podtrzymywaniem czytelni i wypożyczalni we Lwowie, okolicy i Ślązku. Dzięki staraniom pań: Domagalskiej, Gawrońskiej, Grynbergowej, Królikowskiej i Koeplowej, składających komisję czytelnianą i wypożyczelnianą, Koło założyło 4 nowe czytelnie w Lubaczowie, Berezowicy Małej, Łazach i Jaworzu i zaopatrzyło je w książki w ogólnej liczbie 561 tomów. Nadto dla lwowskich wypożyczalni zakupiło tomów 798, a dla innych, dawniej założonych w Galicyi i na Bukowinie tomów 1.166. Koło projektuje nową wypożyczalnię na Łyczakowie, przedmieściu Lwowa.

Komisya szkolna, złożona z pań: Blauthowej Zofii i Eulenbergowej Eweliny, dostarczyła działwie szkolnej w Basiówce, Lubaczowie, Łukowcu i Zamarstynowie 130 sztuk ubrania, 600 zeszytów, 200 ołówków, 100 obsadek do piór, 100 rysików i innych przyborów szkolnych.

W szkole założonej przez Koło w Łukowcu, urządzono dla działwy szkolnej gwiazdkę przy udziale delegatek Koła

W celu powiększenia funduszów Koła urządziła Komisya finansowa, złożona z pań Łomnickiej, Kemberskiej, Królikowskiej i Reuttowej festyn, zabawę dla dzieci, przedstawienie w teatrze, wydała karty korespondencyjne i urządziła kilka odczytów.

Wreszcie zawiązało Koło nową komisję przemysłową, w skład której weszły panie: Horoszkiewiczówna, Lewicka Anna, Lewicka Stanisława, Starzyńska Amalia i Gracyan Jaworski. Komisya ta uważając, że oświata rozwija się równomiernie ze wzrostem ogólnego dobrobytu, zaprowadziła naukę wyrobu guzików do bielizny. Wyuczono już około 100 dziewcząt wiejskich, a Koło pośredniczy w dostarczaniu surowego materiału, oraz sprzedazy po sklepach.

Koło lwowskie pań zarówno pod względem działalności, jako też i pod względem finansowym trzyma razem z krakowskim Kołem pań bezsprzecznie pierwsze miejsce w szeregu Kół Towarzystwa.

35. Koło III. akademickie we Lwowie

założone 21 lutego 1898 r.

Przewodniczący Tadeusz Moszyński, zastępca Edmund Moszyński, sekretarz Władysław Dunin Wąsowicz, skarbnik Aleksander Medyński.

Koło zajmowało się urządzaniem odczytów we Lwowie i okolicy (22 we Lwowie i 5 na prowincyi). Prowadziło kurs dla dorosłych analfabetów. Zasiliło 10 czytelną ogólną liczbą 665 tomów. Utworzyło komisję katalogową, która wybiera książki do wypożyczalni. Urządziło dwa koncerty ludowe i łącznie z Kołem pań obchód powstania styczniowego. Wreszcie przystąpiło do założenia teatru ludowego. Sprawę bursy Czeraniowieckiej ustąpiło Koło komitetowi obywatelskiemu, który się specjalnie po temu zawiązał. Celem pomnożenia funduszów urządziło Koło wieczorek z tańcami, odczyt i przedstawienie teatralne łącznie z Kołem pań.

Członków liczy Koło 375.

36. Koło IV. mieszane we Lwowie

założone 27 marca 1898 r.

Przewodniczący p. Franciszek Rawita-Gawroński, zastępczyni Jadwiga Tomicka, sekretarz Kazimierz Wróblewski, skarbniczka Felicya Popławska.

Koło to postawiło sobie za zadanie główne oddziaływać na podniesienie nauki historii polskiej w szkołach ludowych

okręgu lwowskiego. Kto miał sposobność zadać kilka pytań, bodaj elementarnych dziatwie, która po kilkoletniej nauce szkołę ukończyła, ten przyznać musi, że Koło nie przedsięwzięło pracy niepotrzebnej. Warszawa, Poznań są to brzmienia prawie, że nie znane, a mapa Królestwa polskiego jest rzeczą rzadszą niż teren wojny afrykańskiej.

W celu wykonania zamierzonego planu udziela Koło wynagrodzenia nauczycielom za gorliwą naukę historii polskiej, dziatwie rozdawało książeczki treści historycznej i wysyłało na egzamina swoich delegatów.

Na tem miejscu należy wspomnieć o pewnem nieporozumieniu między Radą szkolną krajową a Zarządem głównym Towarzystwa „Szkoły ludowej“ z powodu Koła IV. we Lwowie, a specyalnie z powodu owego wysyłania delegatów do szkół w okolicy Lwowa.

Czynność ta, według informacji przez Koło nam udzielonej, wywołała pewne obawy w obozie rusińskim, które znalazły swój wyraz w artykułach dzienników ruskich, a wreszcie w interpelacji jednego z rusińskich posłów. To zaniepokojenie wywołało z jednej strony dochodzenie Rady szkolnej krajowej z drugiej strony odpowiedź Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Michała Bobrzyńskiego. Wynik tego dochodzenia, w którym, nawiasem mówiąc, Koła wcale nie zapytywano, Rada szkolna krajowa podała do wiadomości Zarządu głównego z wezwaniem, „ażeby organa Towarzystwa wstrzymały się od wszelkiego bezpośredniego stosunku z nauczycielami, co się tyczy ich działalności w szkole i nauki szkolnej, a w ogóle we wszystkich sprawach swoich odnosiły się tylko do c. k. Rad szkolnych okręgowych lub do c. k. Rady szkolnej krajowej“. (Pismo R. S. K. z d. 22 Marca 1900).

Zarząd główny zawezwał nasamprzód Koło IV. do przedłożenia swych uwag, a równocześnie zozesłał do Kół następujący okólnik :

„Niektóre Koła Towarzystwa „Szkoły ludowej“ wysyłają do szkół w obrębie ich działalności się znajdujących swych delegatów na egzamina i w ogóle powierzają delegatom opiekę nad dziatwą, do szkół tych uczęszczającą. Czynność ta dała tu i owdzie ze strony dla Towarzystwa nieżycziwej powód do skarg, które przedostały się do dzienników ruskich a nawet w formie interpelacji na posiedzenie tegorocznej sesji sejmowej. Ponieważ w myśl obowiązujących ustaw szkolnych

(ustawa z dnia 23 maja 1895 § 16) zwiedzanie szkół przez osoby z urzędu do tego nieupoważnione, zależne jest od specjalnego zezwolenia przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej, przeto Zarząd główny uprasza Zarządy Kół, aby w przyszłości w sprawach czysto szkolnych stosowały się w zupełności do przepisów obowiązujących ustaw szkolnych, a przede wszystkim, aby wysyłając delegatów do szkół, czyniły to tylko za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej lub okręgowej. Zarząd główny zwraca nadto uwagę, że delegatom tym nie przysługują żadne prawa urzędowej natury, że przeto czynności ich, a więc przemówienia, rozdawanie nagród i t. p. odbywać się musi tylko w porozumieniu z władzami szkolnymi“.

I zdawało się, że sprawa uciennie, że dobre intencje Koła chyba nie zasługują no to, aby je publicznie niejako potępić. Niestety stało się inaczej. Pan wiceprezydent Bobrzyński uważał za stosowne w odpowiedzi na interpelację posła Okuniewskiego odpowiedzieć co następuje: „zdarzył się przypadek, że jedno z Towarzystw popierających oświatę, wpadło na pomysł wysłania delegatów, którzy zaczęli się mięszać do szkoły ludowej, urządzać coś jakby lustracye i prowadzić kontrolę.

Pomysł oczywiście nierozważny i skoro tylko Rada szkolna o tem się dowiedziała wystąpiła bardzo ostro przeciw nauczycielom, którzy podobnych lustratorów i opiekunów wpuścili do szkoły. Mogę zapewnić, że taki przypadek już drugi raz się nie powtórzy“.

Pominąwszy ton i formę odpowiedzi powyższej, zwrócić musimy uwagę, że sama jej treść na ogół społeczeństwa wywarła przynębiające wrażenie.

Można bowiem zrozumieć stanowisko rusińskiego posła wnoszącego interpelację — trudno wszakże powstrzymać się od wyrażenia przykrego zdziwienia, co do stanowiska jakie zajął tutaj — urzędowy wprawdzie przedstawiciel Rady szkolnej, jednakże pomimo wszystko Polak, a w dodatku człowiek, który w dziedzinie badania historii polskiej dużo zasług położył i chyba dostatecznie doniosłość wszczępienia jej w umysł i serca młodociane, rozumieć powinien.

Przyznajemy otwarcie, że spodziewaliśmy się ze strony przedstawiciela krajowej władzy szkolnej raczej słów podzięki za gorliwe i nieraz z poświęceniem graniczące obywatelskie współdziałanie na polu krzewienia oświaty narodowej,

zamiast pełnych zgrzytu i dysonansów wyrażen, które zgoła nie były konieczne dla uspokojenia obawiających się o swe prawa narodowe braci Rusinów, a którzy, jesteśmy tego pewni, mieliby najzupełniejszą satysfakcyę, gdyby ze strony Władzy usłyszeli zapewnienie, że Towarzystwo „Szkoly ludowej“ narodowych praw rusinów w niczem nie naruszyło, jak to urzędowe, dokładne zbadanie rzeczy wykazało.

Oprócz działalności w kierunku powyższym rozwinęło Koło IV. bardzo czynną akcyę około Czytelni dla kobiet pracujących, która też rozwija się pomyślnie. Obok wydawania książek urządzane były w Czytelni odczyty oraz obchody narodowe.

Członków liczy koło 200.

37. Koło V. im. Asnyka we Lwowie

nowozawiazane w lipcu 1896 r.

Przewodniczący Teofil Sochaniewicz, zastępczyni Józefa Jaroszyńska, sekretarka Bolesława Bieńkowska, skarbniczka Józefa Sochaniewiczowa

Oprócz urzędowych czynności administracyjnych i zbierania wkładek członków, Koło innych czynności jeszcze nie rozpoczęło.

Członków liczy 69.

38. Koło w Łańcucie

założone w grudniu 1892 r.

Sprawozdania nie nadesłało.

39. Koło w Magierowie

założone 15 lutego 1894 r.

Sprawozdania nie nadesłało.

40. Koło w Mielcu

założone w marcu 1893 r.

Sprawozdania nie nadesłało.

41. Koło w Miłowie

założone 19 października 1892 r.

Sprawozdania nie nadesłało.

42. Koło w Morawskiej Ostrawie

założone 12 marca 1898 r.

Przewodniczący Dr. Wacław Seidl, zastępca Władysław Strusiewicz, sekretarz Wacław Naake-Nakęski.

Koło stara się organizować polskich robotników przybywających do Ostrawy na robotę. W tym celu ściąga ich do lokalu przy biurze budowy domu polskiego i tam urządza odczyty, pogadanki, prowadzi naukę dla dorosłych analfabetów, a od lipca wypożycza polskie książki. Koło jest ważną placówką dla polskiej oświaty: tysiące polskich robotników, przybywających z różnych okolic kraju do Ostrawy ulegało systematycznemu czechizowaniu lub germanizacji, a wracając w strony rodzinne rozszerzało zachwyty nad dobrodziejstwami czeskiej i niemieckiej kultury. Dziś dzięki Towarzystwu „Szkoły ludowej” wynaradawiający wpływ jest choć częściowo zubożniony. Niestety Koło ma za mało sił i środków, aby akcję należyście zorganizować. Mamy nadzieję, że z chwilą otwarcia Domu polskiego praca pójdzie łatwiej, Koło rozporządzać będzie mogło własnym pięknym lokalem, gdzie znajdą pomieszczenie i szkoła dla analfabetów i wypożyczalnia a nawet z czasem i szkoła początkowa dla diatwy polskiej.

Zupełnie inaczej wyglądać będą również przedstawienia teatralne i wieczorki polskie, które do dziś dnia tułać się musiały po brudnych lokalach i nie mogły przez to wywierać tego dodatniego wpływu, jakiego się po nich spodziewać należało.

Mamy nadzieję, że z chwilą przeniesienia do nowego lokalu w Domu polskim, Ostrawskie Koło Towarzystwa „Szkoły ludowej” liczyć zacznie członków swoich na tysiące, podczas gdy dziś liczy ich zaledwie 316.

43. Koło w Myszyńie

od dłuższego czasu nie daje znaku życia.

44. Koło w Nowym Sączu

założone w 1892 r.

Przewodniczący Dr. Edward Zieliński, zastępca Wilhelm Zajączkowski, sekretarz Dr. Franc. Kosterkiewicz, skarbnik Roman Pisz.

Koło stara się o wybudowanie szkoły w Januszowej, na co zebrało już przeszło 4000 koron. Sprawa jednak zalega od 2 lat (od 2 października 1896 r.) w Radzie szkolnej krajo-

wej. Koło zamierza z męskiego przekształcić się na mieszane. W celu zwiększenia liczby członków dla Towarzystwa, miano-
wało delegatami różne energiczniejsze i wybitniejsze osobisto-
ści w swoim okręgu. Członków liczy 56.

45. Koło w Nowym Targu

założone 23 czerwca 1892 r.

Przewodniczący Wincenty Łobos, zastępca Dr. Ernest
Geissler, sekretarz Ludwik Dickmay, skarbniczka Izabela Li-
berakowa.

Koło zajmuje się prowadzeniem wypożyczalni książek.
Członków liczy 91.

46. Koło w Oświęcimiu

założone 12 stycznia 1894 r.

Przewodniczący Julian Kulezycki, zastępca Jan Stankie-
wicz, sekretarz Stanisław Serwoński, skarbnik Leon Radwański.

Koło prowadzi w swym zarządzie czytelnię pism oraz
wypożyczalnię książek. Członków liczy 82.

47. Koło w Peczenizynie

założone w grudniu 1899 r.

Przewodniczący Walery Dydejczyk, zastępca ks. Pełc
Józef, sekretarz Dr. Tadeusz Smoluchowski, skarbniczka Zofia
Wajdzianka.

Koło w zawiązaniu — rozwija agitację, celem pozyska-
nia jaknajwiększej liczby członków, których na razie liczy 33.

48. Koło w Podhajcach

założone 19 czerwca 1898 r.

Przewodniczący Dr. Stanisław Choróbski, sekretarka p.
Wanda Choróbska, skarbnik Jan Wilusz.

Utrzymuje bezpłatną wypożyczalnię. Członków liczy 76.

49. Koło Pań w Przemyśle

założone 26 maja 1896 r.

Przewodnicząca p. Matylda Bartelmusowa, zastępczyni
p. Marya Jeleniowa, sekretarka p. Wincenta Tarnawska, skar-
bniczka p. Przemysława Jaworska.

Koło rozpoczęło czynności przedwstępne około budowy
szkoły w Reczpolu, a mianowicie zakupiło grunt za 200 złr.
oraz zadatek na materyał dało w kwocie 100 złr. Koło pro-
wadzi 2 wypożyczalnie w Przemyśle i Porażu. Dwom kandy-

datkom na nauczycielki udzielono zapomogę na zapłacenie taksy egzaminacyjnej; zakupiono obiady w taniej kuchni dla niezamożnej dziatwy za 34 złr. wreszcie udzielono pożyczki niezamożnej nauczycielce w kwocie 10 złr.

W celu zwiększenia funduszków urządzono festyn, przedstawienie amatorskie i obchód św. Mikołaja dla dzieci, zaprowadzono puszki w domach prywatnych, wreszcie urządzono loteryę na szkołę w Reczpolu.

Wogóle bardzo ruchliwe i energiczne koło. Członków liczy 266.

50. Koło w Przemyślanach

założone 11 marca 1899 r.

Przewodniczący Konstanty hr. Romer, zastępczyni p. Magdalena Skalkowska, sekretarz ks. Stanisław Barnat, skarbnik p. Stanisław Wybranowski.

Koło, pomimo, że istnieje od niedawna, przedstawia obraz nadzwyczaj wszechstronnie rozwiniętej działalności.

Założyło 4 wypożyczalnie książek, do których zakupiło 655 tomów, urządziło gwiazdkę dla ubogiej dziatwy szkolnej i zaopatrzyło dziatwę w ubranie kosztem 116 złr. 67 ct. umyślnie na ten cel zebranych, nie uszczuplając zatem ogólnych funduszków Koła. Udzieliło zapomogi na dalsze średnie kształcenie jednemu zdolnemu a ubogiemu uczniowi.

W celu przymnożenia dochodów urządziło festyn, rozmieściło puszki oraz korzystało z każdej sposobności, aby fundusze Towarzystwa powiększyć.

Koło może służyć za przykład do naśladowania dla innych prowincjonalnych Kół.

51. Koło w Radziechowie

założone 8 października 1893 r.

Sprawozdania nie nadesłało.

52. Koło w Rawie (ruskiej)

założone w 1899 r.

Przewodnicząca p. Jadwiga Jaroszowa, zastępczyni p. Czesława Adamczykowa, sekretarz p. Tadeusz Podbielski.

Nowe koło — rozpoczyna dopiero swą działalność. Uchwalono założyć czytelnię i urządzać obchody narodowe, przeznaczając z nich dochód na cele Koła. Członków liczy koło 100 (niespełna).

53. Koło w Rzeszowie

założone 13 lipca 1892 r.

Zastępczyni przewodn. Zofia Bujniewiczowa, sekretarz Wojciech Książek, skarbnik Kazimierz Salwach.

Koło prowadzi szkołę analfabetów, na utrzymanie której wystarczyło się o zasiłki miasta Rzeszowa i Kasy Oszczędności.

54. Koło w Samborze

założone 2 czerwca 1894 r.

Przewodniczący Dr. Franciszek Tomaszewski, zastępczyni p. Marya Kieszkowska, sekretarz p. Zenon Eckhardt.

Koło utrzymuje wypożyczalnię książek pod dzielnym kierownictwem pani Stanisławy Tomaszewskiej oraz szkołę dla terminatorów — analfabetów pod kierunkiem dyr. Tomaszewskiego. Członków liczy Koło 93. Jak na trudne stosunki miejscowe bardzo dzielne i energiczne Koło.

55. Koło w Sanoku (pań)

założone 12 czerwca 1893 r.

Przewodnicząca p. Teodozya Drewińska, zastępczyni Ludmiła Szopska, sekretarka Adolfinia Nieprzecka, skarbniczka Helena Baumanowa.

Koło prowadzi od listopada szkołę dla dorosłych analfabetów oraz 2 wypożyczalnie w Olechowcach i Jędruszkowicach. Działwę ze szkoły ludowej w Pielni obdarzyło Koło książkami. Koło liczy 116 członków.

56. Koło w Serecie (Bukowina)

założone 8 lipca 1894 r.

Przewodniczący Hugo Podhajski, sekretarz Ks. Ludwik Schweizer, skarbnik Dr. Zettel.

Koło kieruje nauką języka polskiego w Serecie i Czernawce.

57. Koło w Sieniawie

założone 2 marca 1892 r.

Przewodniczący ks. kan. Tomasz Włazowski, zastępca p. Floryan Gardziel, sekretarz Władysław Michalik, skarbnik Franciszek Wendeker.

Koło prowadzi bezpłatną wypożyczalnię książek i urządziło 2 odczyty popularne

Członków liczy 50.

Ruch w Kole w roku sprawozdawczym ożywił się znacznie.

58. Koło w Śniatynie

założone 10 czerwca 1893 r.

Przewodnicząca D. Schulz, sekretarka W. Gąsiewiczówna, skarbniczka Ludmiła Dąbrowiecka.

Koło po dłuższym zastoju na nowo wzięło się do gorliwej pracy. Założyło wypożyczalnię oraz projektuje założenie szkoły dla analfabetów. Urządziło popularny wykład z dziedziny prawa, oraz na dochód Koła wieczorek muzykalno-dramatyczny.

59. Koło pań w Stanisławowie

założone 3 Maja 1892 r.

Przewodnicząca Wilhelmina Nemetzowa, zastępczyni Marya Dydyńska, sekretarka Ksawera Mroczkowska, skarbniczka Adela Macurowa.

Koło otworzyło w dniu 1 marca 1899 szkołę w św. Stanisławiu wybudowaną wyłącznie siłami Koła. Naukę prowadzą Siostry Zakonne Rodziny Maryi, którym też Koło za gorliwą pracę udzieliło 50 złr. remuneracyi.

Prócz tego Koło udzieliło stypendyów 2 seminarzystkom w łącznej kwocie 64 złr. W celu pomnożenia funduszy urządziło Koło wieczorek. Myśli o nowej budowie szkoły w Starych Kończakach. Jedno z najczynniejszych Kół Towarzystwa.

60. Koło męskie w Stanisławowie

założone 3 maja 1892 r.

Przewodniczący dr. Edmund Lorsch, zastępca Stanisław Błotnicki, sekretarz Maciej Zegrzda, skarbnik Stefan Kakowski.

Koło prowadzi dwa kursa dla dorosłych analfabetów w Knihininie, a zamierza założyć bezpłatną wypożyczalnię książek oraz budować szkołę w Starych Kończakach łącznie z Kołem pań.

Członków liczy Koło 80.

61. Koło pań w Stryju

założone 31 maja 1892 r.

Przewodnicząca Józefa Serkowska.

Koło prowadzi szkołę analfabetów i wypożyczalnię książek oraz opiekuje się szkołą w Chromohorbie i ma zamiar nowy budynek tam wystawić.

Członków liczy Koło 115.

62. Koło w Suchej

założone 8 maja 1893 r.

Przewodniczący p. Bielecki, sekretarka p. Gawlikówna.
Koło prowadzi bezpłatną wypożyczalnię książek. Urządziło Jasełka na dochód Koła.

63. Koło w Suczawie (Bukowina)

założone 5 marca 1893 r.

Przewodniczący ks. Józef Cewe, zastępca Józef Kwiatkowski, sekretarz p. Szylecki, skarbnik p. Sworakowski.

Koło zajmuje się nauką języka polskiego wśród polskiej diatywy oraz prowadzi wypożyczalnię książek.

Członków liczy Koło 43.

64. Koło w Tarnobrzegu

założone 23 lipca 1893.

Sprawozdania nie nadesłało.

65. Koło w Tarnopolu

założone 12 grudnia 1893.

Przewodniczący dr. Kazimierz Promiński, zastępca p. Tadeusz Witwicki, sekretarz Jan Witold Ostrowski, skarbnik Eugeniusz Kessler.

Koło rozpoczęło od roku t. j. od chwili nowego zarządu bardzo energiczną i różnostronną działalność. Założyło w okolicznych wsiach 8 czytelni i wypożyczalni a 9 czytelnię w Tarnopolu otworzyć niebawem zamierza. Nosi się również z myślą wystawienia szkoły w mazurskiej osadzie Janówka. Poczyniło starania o zawiązanie nowych Kół w Trembowli i Skałacie.

Członków liczy Koło 167.

Byłoby do życzenia, żeby wszystkie Koła Towarzystwa tak rozumiały i spełniały rolę swoją, jak to czyni Koło tarnopolskie.

66. Koło w Tarnowie

założone 9 stycznia 1898 r.

Przewodniczący Franciszek Habura, zastępca Władysław Lech, sekretarz Teodor Szypuła, skarbnik Jan Udrycki.

Koło zajmuje się bardzo energicznie zbieraniem funduszków na ogólne cele Towarzystwa i Zarząd główny ma w Kole tarnowskiem silną podporę materyalną.

Członków liczy Koło 143.

67. Koło w Turce

założone 23 czerwca 1894 r.

Przewodniczący Michał Illukiewicz, zastępca Seweryn Brysiewicz, sekretarz Franciszek Sękiewicz, skarbnik Błażej Kleban.

Koło zajmuje się wypożyczalnią książek w Jaworzu.
Członków liczy 119.

68. Koło w Wadowicach

założone w maju 1892 r.

Sprawozdania nie nadeszło.

69. Koło w Wieliczce

założone 19 listopada 1893 r.

Sprawozdania nie nadeszło.

70. Koło w Zakopanem

założone 16 sierpnia 1894 r.

Przewodniczący Dyonizy Bek, zastępca Karol Filipowicz, sekretarz Michał Siudak, skarbnik Aleksandra Lipnicka.

Koło prowadzi czytelnię i wypożyczalnię w Zakopanem oraz wypożyczalnię w Poroninie, która po dłuższej przerwie została na nowo otwartą w dniu 1 stycznia 1900 r. w lokalu Kółka rolniczego.

Koło urządziło 4 popularne wykłady 1 o Mickiewiczu, 1 z fizyki i 2 z higieny oraz 3 wieczorki na dochód Towarzystwa. Członków liczy 129.

71. Koło pań w Złoczowie

założone 17 czerwca 1893 r.

Przewodnicząca p. Matylda Roderowa, zastępczyni Wilhelmina Niedźwiedzka, sekretarka Helena Bogdańska, skarbnik Ksawery Dębicki.

Koło rozwija się pomyślnie. Na rozszerzenie szkoły w gm. Usznia złożyło Koło 100 złr. Członków liczy 54.

72. Koło w Półwsiu Zwierzynieckim

założone 12 kwietnia 1896 r.

Przewodniczący Dr. Bolesław Komorowski, zastępca p. Jan Wojtyga, skarbnik Aleksander Jaroszewski, sekretarz Ignacy Szule.

Koło utrzymuje razem z III. Kołem krakowskiem bezpłatną wypożyczalnię książek na Zwierzyńcu. Zaopatruje działalność szkolną w przybory; za pomocą urządzenia wieczorku starało się o pomnożenie dochodów Towarzystwa. Członków 60.

73. Koło Pań w Żywcu

założone 3 maja 1896 r.

Przewodnicząca Teresa Kamocka, zastępca p. Henisz, sekretarka Marya Bętkowska, skarbniczka p. Wierzbowska.

Prowadzi bezpłatną wypożyczalnię, opiekuje się działalnością szkolną w Żywcu i okolicy. Popiera ogólne cele Towarzystwa. Ruchliwe i energiczne Koło.

Wogóle pod względem styczeńności Kół z Zarządem głównym, rok sprawozdawczy nazwać można dodatnim na 72 bowiem Kół — tylko 19 nie przysłało sprawozdań, a mianowicie: Cieszyn, Ciężkowice, Dębica, Dolina, Dobczyce, Dobromil, Drohobycz, Kolbuszowa, Lwów, koło męskie, Łańcut, Magierów, Mielec, Milówka, Myszyn, Radziechów, Tarnobrzeg, Turka, Wadowice i Wieliczka. Koła te powinny być przez następny Zarząd jaknajrychlej zlustrowane.

Działalność kasową Kół przedstawia poniższa tablica III. i tutaj również działalność nazwać można dodatnią. Za porównanie weźmiemy ilość nadesłanych zarządowi głównemu pieniędzy. Otóż w 1898 cyfra ta wynosiła 2605 złr. 44 ct. w r. b. wzrosła do 4535 złr. 44 ct.

Koła oznaczone na tablicy grubszym drukiem pomimo kilkakrotnych upomnień, sprawozdań nie nadesłały, lub nadesłały spóźnione.

W niektórych Kołach saldo z roku poprzedniego nie zgadza się z księgą kontroli Kół. Szanownych skarbników tych Kół prosimy będziemy o łaskawe porozumienie z buchalterą zarządu głównego podczas Walnego Zgromadzenia, księga bowiem kontroli Kół musi być w zgodzie z wykazami kasowymi. Prosimy również wszystkie Zarządy Kół o łaskawe jednostajne zamykanie rachunków z d. 31 grudnia każdego roku a przysyłanie sprawozdań najdalej w ciągu stycznia. Ta niejednostajność w nadsyłaniu ogromnie Zarządowi gł. utrudnia zadanie i opóźnia druk ogólnego sprawozdania.

Tablica II.

Wyciąg z księgi kontroli Kół.

Nr. porządkowy	Siedziba Kół miejscowych	Folio kontroli Kół	Dochód		Rozchód				Pozostałość w Kółach m. przy zamknięciu rachunków 31/12 1899		Data ostatniej lustracyi Koła	Nadesłano Zarządowi Głównemu w r. 1900		Pozostałość w Kółach z dawnych lat		UWAGA
					na cele miejscowe Kół		przesłano Zarządowi Głównemu w r. 1899									
			złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		waluta koronowa	złr.	ct.		
1	Biała	1	169	60	1	50	100	—	68	10	13/VII 1896	94	—	—	—	Saldo niezgodne z księgą kontroli Kół.
2	Brzeżany	3	163	17	45	56	3	80	113	81	1/XI 1897	—	—	—	—	
3	Bukowina (Czerniowce)	4	—	—	—	—	—	—	—	—	8/XII 1899	—	—	—	—	
4	Bohorodeczany	104	56	11	46	57	—	—	9	54	—	—	—	—	—	Nowe Koło.
5	Borysław	5	842	12	254	96	163	45	423	71	—	89	—	—	—	
6	Bochnia	110	—	—	—	—	—	—	—	—	—	28	50	—	—	
7	Cieszyn	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	27	90	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
8	Ciężkowice	9	—	—	—	—	—	—	—	—	3/XI 1896	—	—	49	89	Sprawozdania nie nadesłało.
9	Dąbrowa	12	284	34½	28	12½	157	—	99	22	4/X 1896	152	24	—	—	W kwocie 157 złr. nadesł. Zarządowi Gł. mieści się 16 złr. dla gimn. w Cieszyńie.
10	Dębica	13	—	—	—	—	—	—	—	—	29/IX 1898	—	—	102	10	Sprawozdania nie nadesłało.
11	Dolina	15	—	—	—	—	—	—	—	—	20/XI 1899	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
12	Drohobycz	16	—	—	—	—	—	—	—	—	20/I 1898	—	—	143	60	Sprawozdania nie nadesłało.
13	Dobromil	17	—	—	—	—	—	—	—	—	30/I 1898	—	—	—	—	Kolo nowe.
14	Dublany	101	107	96	74	28	—	—	33	68	—	—	—	—	—	
15	Frysztak	111	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
16	Gorlice	19	67	37	12	85	23	90	30	62	4/XI 1896	—	—	—	—	Saldo niezgodne z księgą kontroli Kół.
17	Jarosław	21	377	13½	189	06	72	50	115	57½	24/V 1897	—	—	—	—	
18	Jasło	22	286	72	212	36½	25	—	49	35½	16/V 1897	171	32	—	—	
19	Jordanów	23	41	72½	—	93	—	—	40	79½	—	81	58	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
20	Kałusz	26	376	67	72	73	—	—	303	94	6/VIII 1897	23	60	—	—	
21	Karwina	27	118	89	80	62	7	96	30	31	24/VIII 1897	—	—	—	—	
22	Kolbuszowa	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
23	Kołomyja	96	475	61½	157	59	100	—	218	02½	24/X 1899	—	—	—	—	Kolo nowe.
24	Kossów	112	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
25	Kraków I. męskie	92	769	95½	562	97½	198	73	8	25	—	436	29	—	—	
26	„ II. pań	91	3.281	16½	1.450	92	1.506	91	323	33½	31/III 1900	—	—	—	—	Brak sprawozdania za I. kwartał, odpisano kwotę 73 złr. 82 ct.
27	„ III.	93	1.773	44	1.503	51	133	97	135	96	—	17	04	—	—	
28	„ IV. kleparskie . .	102	89	70	73	31	—	—	16	39	—	4	30	—	—	
29	„ V. akademickie . .	103	104	15	10	40	15	—	78	75	—	1 000	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
30	Krzeszowice	99	105	84	—	—	—	—	105	84	15/XI 1899	174	74	—	—	
31	Lwów I. męskie	97	—	—	—	—	—	—	—	—	1/X 1899	—	—	122	71	
32	„ II. pań	94	3.932	46	1.709	80	1.229	62	993	04	1/X 1899	—	—	—	—	Saldo niezgodne z księgą kontroli Kół.
33	„ III. akademickie . .	100	—	—	—	—	—	—	—	—	1/X 1899	—	—	—	—	Koło zamyka rok z d. 31 października, w ogólnem zestawieniu nie może być uwidoczniomem.
34	„ IV. mieszane	81	358	73½	297	74	50	—	60	99½	1/X 1899	120	—	73	82	Brak sprawozdania za I. kwartał, odpisano kwotę 73 złr. 82 ct.
35	„ V. Asnyka	35	66	80	31	76	—	—	35	04	1/X 1899	100	—	—	—	
36	Łańcut	38	—	—	—	—	—	—	—	—	22/I 1898	—	—	45	45	
37	Magierów	41	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	84	Sprawozdania nie nadesłało.
38	Mielec	42	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
39	Milówka	43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	110	89	Sprawozdania nie nadesłało.
40	Morawska Ostrawa	59	805	45	834	43	—	—	niedobór 28	98	—	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
41	Myszyn	44	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
42	Nowy Sącz	49	—	—	—	—	—	—	—	—	14/XII 1899	—	—	1.947	47	
43	Nowy Targ	90	256	16	101	83	63	80	90	53	10/XII 1899	100	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
44	Oświęcim	51	—	—	—	—	—	—	—	—	14/XI 1899	30	—	—	—	
45	Półwie Zwierzynieckie	53	116	69	135	—	—	—	niedobór 18	31	—	8	40	—	—	
46	Przemyśl	89	1.588	19	411	55	300	—	876	64	25/V 1897	—	—	—	—	Saldo niezgodne.
47	Podhajce	55	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26	36	Sprawozdania nie nadesłało.
48	Przemysłany	108	1.260	41	802	44	100	—	357	97	—	219	98	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
49	Peczeniżyn	106	124	60	6	90	117	70	—	—	—	117	70	—	—	
50	Radziechów	57	—	—	—	—	—	—	—	—	8/X 1896	—	—	7	05	
51	Rawa ruska	107	75	—	6	42	50	—	18	58	16/XII 1899	—	—	—	—	Nowe Koło.
52	Rzeszów	58	137	20½	181	91	—	—	niedobór 44	70½	28/IX 1898	—	—	—	—	
53	Sambor	61	105	81	62	03	43	78	—	—	1/XI 1897	87	57	—	—	
54	Sanok	62	440	38	119	90	85	50	234	98	17/V 1897	78	—	—	—	Kolo zamknęło rachunki z dniem 1 kwietnia 1900.
55	Seret	63	118	25	113	69	—	—	4	56	22/X 1896	—	—	—	—	
56	Sieniawa	64	92	88	22	68	54	29	15	91	19/XII 1899	60	—	—	—	
57	Śniatyn	65	54	25	1	81	16	—	34	44	8/XII 1899	34	30	—	—	Sprawozdania nie uwzględniono z powodu niezgodnego salda.
58	Stanisławów męskie	66	—	—	—	—	—	—	—	—	24/X 1899	—	—	195	69	
59	„ pań	98	1.420	04	550	40	—	—	869	64	23/X 1899	—	—	—	—	
60	Stryj	88	273	92	192	83	89	11½	niedobór 8	02½	25/XI 1899	111	65	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
61	Sucha	95	145	—	10	54	120	—	14	46	—	176	55	100	73	
62	Suczawa	70	186	58	172	70	—	—	13	88	21/X 1896	—	—	—	—	
63	Tarnobrzeg	73	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
64	Tarnopol	74	573	35	477	40	18	80	77	15	20/XI 1897	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
65	Tarnów	75	390	51	14	41	200	30	175	80	22/XI 1899	600	—	—	—	
66	Turka	76	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	58	
67	Wadowice	79	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
68	Wieliczka	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
69	Zakopane	83	793	77	657	20	70	—	66	57	12/XII 1899	4	—	—	—	Sprawozdania nie nadesłało.
70	Złoczów	84	281	86	148	07	7	67	126	12	26/V 1900	75	—	—	—	
71	Żywiec	86	344	35	180	91	122	30	41	14						

Tablica III.

Nr. porządkowy	Siedziba szkoły dla analfabetów	Jak dawno szkoła istnieje	Nazwisko kierownika i nauczycieli	Ile godzin tygodniowo obejmuje nauka	Czy kierownik i nauczyciele dostają wynagrodzenie	Liczba uczniów		Wiek uczniów		Jakie przedmioty są wykła- dowe	Jakich podręczni- ków używa szkoła	Ilu uczniów ukoń- czyło szkołę	Czy się dobrze czytać i pisać nauczyli
						mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet				
1	Kraków, pod zarządem Koła I. męskiego, w szkole św. Flo-ryana.	od 3 maja 1896	Karol Drozdowski, kierownik.	6½	Kierownik pracuje bezinteresownie, nauczyciele pobierają płacę.	79	—	18—50	—	Religia, czytanie, pisanie i rachunki.	Przepisa-nych dla szkół ludo-wych miejskich.	24	Z tych 16 nauczyło się dobrze czytać, pi-sać i rachować, 8 czytać i pisać.
2	Podgórze, pod zarządem Koła V. akademickiego.	4/II 1900	Wojciech Wajdyła, słuchacz fi-lozofii.	2	Nie.	153	—	11—60	—	Tak samo.	Szkółka część I. i II.	—	—
3	Lwów, pod zarządem Koła aka-demickiego, w szkole św. An-toniego (2 oddziały).	24/IX 1899	Romuald Kwiatkowski i Ignacy Nowicki.	2	3 korony za go-dzinę.	29	—	22—50	—	Czytanie, pisanie i rachunki.	Elementarz dla szkół cz. I. Czytanki dla uzupeł. szkół przemysł. Rachunki cz. I. i II.	—	—
4	Knihinin, pod zarządem Koła m. w Stanisławowie.	1/X 1898	Wincenty Onysymów.	8	1 korona za go-dzinę.	35	—	15—50	—	Tak samo.	Elementarz. I. książka do czytania. II. książka do czytania.	23	Wszyscy 23 nauczyli się czy-tać, pisać i rachować od 1—100.
5	Jarosław, szkoła dla mężczyzn.	1/IX 1897	Józef Droba, kierownik i Szcze-ścikiewicz, nauczyciel.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	Jarosław, szkoła dla kobiet.	1/IX 1897	Ksiądz Marcei Kozak, kiero-wnik i Czarnecka, Paśławska Anna i Paśławska Józefa, nauczycielki.	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
7	Morawska Ostrawa, ul. Zwie-rzynowa 1054, pod zarządem Ostrawskiego Koła.	1/X 1898	Jędrzej Słowik.	18—26	Za opłatą 600 złr. rocznie.	220	6	15—54	—	Czytanie, pisanie, rachunki, historia polska i język nie-miecki.	Elementarz. I. książka A. Karela nauka języka niemieckiego na III. kl. Gramatyka niemiecka A. Karela.	69 m. 6 k.	—
8	Kołomyja, (2 oddziały).	1/IX 1897	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Stryj.	1/II 1898	Chyrowski.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	Drohobycz, (2 oddziały).	1899	Harlenderowa i Stankiewicz.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Sambor.	1/X 1899	Dr. Tomaszewski.	2	—	25	—	—	—	—	—	—	—
12	Rzeszów.	1/X 1897	Wojciech Książek.	3	—	36	—	15—40	—	—	—	—	—
13	Sanok.	12/XI 1899	Leopold Biega, kierownik, Ks. Stanisławczyk, Sygnarski i Niedzielski, nauczyciele.	6	2 korony za go-dzinę.	—	—	—	—	—	—	—	—
						577	6						

VII.

Koła, szkoły i działalność Towarzystwa w cyfrach.

Kół w Galicyi posiadamy 67. Na Śląsku, Morawach i Bukowinie 6. Razem 73.

W ostatnim roku sprawozdawczym przybyło Kół 6, a mianowicie: w Rawie ruskiej, Bochni, Bohorodczanach, Frysztaku, Kossowie i Peczeniżynie.

Prócz tego w obecnej chwili zakładają się nowe Koła: w Żółkwi i Limanowej.

Szkoły będące własnością Towarzystwa.

1. W Ulicku Seredkiewicz.
2. W Dołhej Wojniłowskiej.
3. W Hołoskowie.
4. W Tomaszowcach.
5. W Łukawcu Wiśniowskim.
6. W Białej.
7. W Delejowie.
8. W Św. Stanisławie.
9. W Św. Józefie (Majdan Graniczny).

Szkoły dla analfabetów dorosłych, utrzymywane przez Koła.

1. W Krakowie (dla mężczyzn) 3 oddziały utrzymuje Koło męskie.
2. W Rzeszowie 2 oddziały.
3. W Stanisławowie, utrzymuje Koło męskie.
4. W Kołomyi (dla mężczyzn i niewiast).
5. W Krzeszowicach.
6. W Stryju 2 oddziały.
7. W Jarosławiu, szkoła sług w dwóch oddziałach i szkoła dla analfabetów męskich.

8. W Drohobyczu 2 oddziały.
9. W Morawskiej Ostrawie 1 oddział.
10. We Lwowie, utrzymuje Koło akademickie.
11. W Samborze.
12. W Sanoku.

W ostatnim roku sprawozdawczym przybyły szkoły w Samborze i Sanoku.

Spis czyteln i bezpłatnych wypożyczalni, utrzymywanych i zostających pod opieką Zarządu głównego, oraz Kół prowincjonalnych, zawiera Tablica I.

Kart legitymacyjnych dla członków swoich od początku istnienia Towarzystwa Zarząd główny wydał 12.446.

Od ostatniego sprawozdania przybyło członków 1.654.

VIII.

Skład organów Towarzystwa.¹⁾

Zarząd główny:

Prezes:

Dr. Ernest Bandrowski 1899.

Zastępcy Prezesa:

Jan Skirliński 1898.

| Ks. Tadeusz Chromecki 1899.

Sekretarze:

*Kazimiera Bujwidowa 1897.

| Dr. Zygmunt Balicki 1899.

Skarbnik:

Dr. Michał Koy 1898.

Zastępca skarbnika:

| Józef Parczyński 1898.

Buchalter:

*Stanisław Machniewicz 1897.

Zastępca buchaltera:

| Kazimierz Piotrowski 1899.

¹⁾ W r. b. ustępują osoby wybrane w r. 1897 i oznaczone * Prócz tego wybrać należy 2 członków na miejsce p. Piotrowskiego Kazimierza i Maryi Wiśniewskiej, którzy zgłosili sami swoje ustąpienie.

Rok przy nazwisku oznacza datę wyboru do Zarządu na mocy nowego statutu.

Członkowie :

Dr. August Baldsits 1898.	Wilhelm Seidl 1899.
Kazimierz Bartoszewicz 1898.	Tomasz Sołtysik 1898.
Walery Eljasz 1898.	Władysław Turski 1898.
Edmund Klemensiewicz 1898.	Józef Winkowski 1899.
Klemens Kołakowski 1899.	Marya Wiśniewska 1899.
Dr. Kazim. Nitsch 1899.	*Kasper Wojnar 1897.
*Ignacy Petelenz 1897.	*Jan Wojtyga 1897.
*Marya Siedlecka 1897.	

Rada nadzorcza :

Tomasz Brzezowski.	Dr. Zofia Golińska.
Dr. Odo Bujwid.	Bronisław Trzaskowski.
Dr. August Sokołowski.	

Sąd rozjemczy :

Dr. Adam Doboszyński.	Ksawera Mroczkowska.
Ks. Jan Korczyński.	Dr. Ferdynand Weigel.
Michał Lityński.	

Dyrektor biura :

Dr. Ernest Bandrowski.

Urzędniczka :

Aleksandra Borońska.



IX.

CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA.

Członkowie honorowi:

1. Jerzmanowski Erazm.
2. † Dr. Asnyk Adam.
3. Marya Siedlecka.

Członkowie założyciele:

- | | |
|--|--|
| 1. † Dr. Asnyk Adam. | 28. Pieniążek Ignacy. |
| 2. Beringer Wandalin. | 29. Pierwszy kongres pedagogów we Lwowie. |
| 3. Brzezowski Franciszek. | 30. Rada powiatowa w Jaśle. |
| 4. Chronowski Eustachy. | 31. Rayski Albin. |
| 5. Dolański Ludwik. | 32. Skirliński Jan. |
| 6. Dr. Doboszyński Adam. | 33. Spółka wygryw. w Krakowie. |
| 7. † Górnisiewicz Antoni. | 34. Suszycki Zenon. |
| 8. † Gross Piotr. | 35. Szczepanowska Helena. |
| 9. Dr. Hasewicz. | 36. Szczepanowski Stanisław. |
| 10. Jerzmanowski Erazm. | 37. Hr. Starzeński Edmund. |
| 11. Kapellner Julian. | 38. Tarnawska Franciszka. |
| 12. Klemensiewicz Edmund. | 39. Towarzystwo Kasynowe w Muszynie. |
| 13. Kolbe Wacław. | 40. Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach. |
| 14. Dr. Kwaśnicki August. | 41. Towarzystwo Zjednoczonych Polaków w Nowym-Yorku. |
| 15. Dr. Łazarski Józef | 42. Dr. Udziela Edmund. |
| 16. Rada m. Lwowa. | 43. † Dr. Wiśniewski Ludw. |
| 17. Michałowski Ludwik. | 44. Wolska Marya. |
| 18. Ks. kan. Midowicz Teofil. | 45. Wolski Wacław. |
| 19. Hr. Milewski Korwin Ignacy. | 46. † Woyneko-Tomkiewicz Stanisław. |
| 20. Odrzywolski Kazimierz. | 47. † Dr. Zbyszewski Wiktor. |
| 21. Odrzywolska Zofia. | 48. Zdanowicz Ludwik. |
| 22. † Pasierbski Hip., Litwin, emigrant, oficer I. pułku ułanów z r. 1831. | 49. Powiatowa Kasa Oszczędności w Wadowicach. |
| 23. † Dr. Paszkowski Stanisław. | |
| 24. Pawlikowski Mieczysław. | |
| 25. Pawlikowska Helena. | |
| 26. Pawlikowski Stanisław. | |
| 27. Pawłowski Ignacy. | |

Członkowie dożywotni:

- | | |
|--|--|
| 1. Dr. Bandrowski Ernest. | 26. Strusiowa Marya. |
| 2. Bohdanowiczowa Rozalia. | 27. Stowarzysz. pożyczkowe „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie. |
| 3. Borońska Aleksandra. | 28. Świerczewski Erazm. |
| 4. Hr. Branicka. | 29. Dr. Sysak Gabryel. |
| 5. Bułhan Zofia. | 30. Szajkiewicz. |
| 6. Gmina miasta Tarnowa. | 31. Ks. Feliks Tarczyński. |
| 7. Górnisiewiczówna Wand. | 32. Towarzystwo Czytelni w Zagórze. |
| 8. Dr. Horowitz Leon. | 33. Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie. |
| 9. Jawornicki Józef. | 34. Udziela Seweryn. |
| 10. Jawornicka Anna. | 35. Wichert Anna. |
| 11. Hr. Kalinowski Jabłonowski Marcin. | 36. Dr. Wiediger Franciszek Ksawery. |
| 12. Kasyno narodowe we Lwowie. | 37. Wisłocki Józef. |
| 13. Dr. Koy Michał. | 38. Hr. Wolański Witold. |
| 14. Leniecki Józef. | 39. Hr. Zamoyski Władysław. |
| 15. Dr. Lisowski Władysław. | 40. Władysław Gniewosz. |
| 16. Łokietek Józef. | 41. Adam Skrzyński. |
| 17. Łukasiewicz Stanisław. | 42. Hr. Zdzisław Tarnowski. |
| 18. Mareszowa Karolina. | 43. Adam Łukaszewski. |
| 19. Passakas Kajetan. | 44. Tomasz Mościcki. |
| 20. Rada powiatowa w Nowym Targu. | 45. Dr. Kader. |
| 21. Rotter Jan. | 46. A. Gałęzowska. |
| 22. Rey Mieczysław. | 47. Beltowski Juliusz. |
| 23. Sieczka Józef. | 48. Dydejezyk Walery. |
| 24. * * * Henryk. | |
| 25. Dr. Sokołowski August. | |

Zmarli:

- † Br. Floryan Ziemiałkowski. † Ks. Kufel Józef.

Członkowie zwyczajni:

Zarząd główny wystawił ogółem dla zwykłych członków 12.446 kart legitymacyjnych; w przeciągu roku sprawozdawczego przybyło 1.654 członków zwykłych.

X.

Zestawienie funduszków Tow. „Szkoły ludowej” przez Zarząd główny w Krakowie za rok 1899.

I. Fundusz zakładowy.

1899 ¹ / ₁	Według Sprawozdania za rok 1898		
	wynosił	zlr.	30.919.45
„ ³¹ / ₁₂	Wpłynęło od Człon-		
	ków założycieli		
	i dożywotnich	zlr.	260.—
	ze składek i datków		
	jednorazowych	„	271.64 „ 531.64
	Z końcem roku 1899 fundusz zakładowy wynosił	zlr.	31.451.09
Lokacya z dniem ³¹ / ₁₂	1899 roku wynosi	„	30.674.41
	Pozostaje w obrocie funduszu bieżącego	zlr.	776.68

II. Fundusz szkoły polskiej w Białej.

1899 ¹ / ₁	Według Sprawozdania za rok 1898		
	wynosił	zlr.	460.72
po ³¹ / ₁₂	1899 wpłynęło:		
	Subwencya Sejmu		
	krajowego	zlr.	4.000.—
	od Koła Pań w Kra-		
	kowie	„	319.01
	od różnych	„	1.480.78 „ 5.799.79
	Razem zebrano w r. 1899	zlr.	6.260.51
Wyplacono:			
	na budowę	zlr.	2.263.85
	wydatki prawne, po-		
	datki i inne	„	270.25
	przrzady dla szkoły	„	240.80
	pensye nauczycieli		
	w r. 1899	„	6.175.80
	wydatki bieżące		
	szkoły	„	300.— „ 9.250.70

Wydano na szkołę polską w Białej w roku 1899 więcej zlr. 2.990.19,
które fundusz teje szkoły winien jest Towarzystwu „Szkoły
ludowej”.

III. Fundusz bieżący.

Przychód.

Wpłynęło od $\frac{1}{1}$ do $\frac{31}{12}$ 1899 roku:

z procentów i kuponów	zlr.	1.125.79
z wkładek Członków w Zarządzie	"	650.78
ze składek i darów jednorazowych	"	1.577.45
na budowę szkół im. Mickiewicza	"	247.48
podatek narodowy	"	397.28
od Kół miejscowych	"	4.535.44
na analfabetów	"	101.45

Razem wpłynęło zlr. 8.735.67

Rozchód.

Wydano od $\frac{1}{1}$ do $\frac{31}{12}$ 1899 na szkoły:

w Białej	zlr.	2.990.19
w Delejewie	"	50.—
w Hołoskowie	"	90.04
w Dolhy Wojniłowskiej	"	113.42
w Ulicku Seredkiewicz	"	501.59
w Majdanie granicznym	"	400.—
w Tomaszowcach	"	300.—
w Łukawcu wiśn.	"	56.02
w Chromohorbie	"	34.10

Razem zlr. 4.535.36

Na nagrody i zapomogi naucz. języka pol.	zlr.	255.—	
Na potrzeby i przybory szkolne	"	12.45	
Na czytelnie ludowe	"	178.21	
Na szkoły analfabetów	"	11.25	
Na Morawską Ostrawę	"	400.—	
Na odczyty	"	100.—	
Dla dziatwy bialskiej	"	50.—	" 1.006.91
Lustracye Kół	"		125.62

Koszta administracyi:

Lokal, opał i obsługa	zlr.	212.30	
Place urzędników i pomoc	"	548.—	
Wysyłki i portorya	"	64.46	
Wydatki kancelaryjne	"	35.91	
Druki i litografie	"	587.01	
Oprawa książek	"	20.25	
Koszta Walnego Zebrania	"	78.41	" 1.546.34

Razem wydano w r. 1899 . . . zlr. 7.214.23

Pozostałość zmniejsza przeszloroczny niedobór w kwocie zlr. 1.521.44

IV. Bilans Towarzystwa „Szkoly ludowej“
za rok 1899.

Stan czynny	Pojedynczo	Razem	Stan bierny	Pojedynczo	Razem
Lokacya funduszu zakladowego		30 674 41	Fundusz zakladowy . . .		31 451 09
Kasa Zarzadu glownego . .	1 528 60		Fundusz dla Bursy czernowieckiej		26 —
Pocztowa Kasa oszczed.	304 49		Bank krajowy		7 471 50
Powiatowa Kasa oszczed. Krakow	976 81	2 809 90			
Przewyzka stanu czynnego w r. 1899 (niedobór) wynosiła	6 985 72				
Pozostalosc za rok 1899	1 521 44	5 464 28			
		38 948 59			38 948 59

V. Objaśnienie.

Wierzyciele :

Fundusz zakładowy	złr. 31.451.09		
Lokacya	„ 30.674.41	złr. 776.68	
Bank krajowy	„	7.471.50	
Fundusz bursy w Czerniowcach	„	26.—	złr. 8.274.18

Dłużnicy :

Kasa Zarządu	złr. 1.528.60		
Kasa pocztowa	„ 304.49		
Kasa powiatowa oszczędności	„ 976.81		
Dług Towarzystwa	„ 5.464.28	złr. 8.274.18	

Oprócz tego Towarzystwo „Szkoły ludowej“ ma u funduszu Białskiego sumę złr. 2.990.19 — jak to wyżej wykazano.

VI. Budowa szkół.

Wydano po $\frac{1}{4}$ 1900 na budowę szkół i dalsze utrzymanie tychże ogółem:

1) Biała	złr. 74.091.21
2) Delejów	„ 7.709.89
3) Hołosków	„ 4.529.26
4) Dolha Wojniłowska	„ 4.069.13
5) Ulicko Sereckiewicz	„ 3.824.—
6) Majdau graniczny	„ 3.542.80
7) Tomaszowce	„ 620.—
8) Łukawiec wiśniowski	„ 1.717.51
9) Hromohorba	„ 134.10
Razem	złr. 100.237.90

Za Radę Nadzorczą:

Dr. August Sokołowski.

D. 22/5 1899. wybrani

Członkowie Zarządu głównego:

Dr. Zygmunt Balicki. 82-głosów

Dr. Ernest Bandrowski. 82.

Ks. Tadeusz Chromecki. 82.

Dr. Kazimierz Nitsch. 63.

Kazimierz Piotrowski. 80.

Wilhelm Seidl. 73

~~Dr. Bronisław Trzaskowski.~~ Klemens Hutakowski 74 g.

Józef Winkowski. 72

Marya Wiśniewska. 81.

Rada nadzorcza:

Franciszek Brzezowski. 71.

Dr. Odo Bujwid. 82

~~Dr. Br. Frzaskowski.~~ 72 g. 72
~~Dr. Adam Doboszyński.~~

Dr. August Sokołowski. 82.

Dr. Anna Wyczółkowska. 81.

Sąd rozjemczy:

Ks. Jan Korczyński.

Michał Lityński.

Ksawera Mroczkowska.

Dr. Ferdynand Weigel.

Dr. A. Doboszyński

Edmund Janusz Głowacki

Dr. Zygmunt Białek

Dr. Ernest Bannowski

Ks. Teodor Chomicki

Dr. Teodor Chomicki

Kazimierz Chomicki

Władysław Słomkowski

Dr. Stanisław Janowski

Jan Winiowski

Włody Winiowski

Dr. Zygmunt Białek

Franciszek Brzozowski

Dr. Jan Brzozowski

Dr. Jan Brzozowski

Dr. August Szostowski

Dr. Jan Wysocki

Dr. Zygmunt Białek

Ks. Jan Korycki

Ks. Jan Korycki

Ks. Jan Korycki

Dr. Zygmunt Białek

Dr. Zygmunt Białek